PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr 49 (5633)
27. II. 1962 r.
WTOREK
6 stron
CENA 50 gr
NAKŁAD: 358.667 egz.

KATOWICE
SOSNOWIEC
CZĘSTOCHOWA
BYTOM
GLIWICE
RYBNIK

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Omówienie wystąpienia I sekretarza KC PZPR

— str. 3

Pomyślne meldunki górników

(Inf. wł.) Górnicy pomyślnie realizują zadania produkcyjne zaplanowane na luty. Plan miesięczny wykonują załogi 72 kopalń i wszystkich zjednoczeń. Spośród zjednoczeń wyróżniają się: Katowickie ZPW — 104,7 proc. planu, Zabrzańskie — 104,5 proc. i Bytomskie — 103,6 proc. planu.

W dniu wczorajszym załogi pierwszych trzech kopalń zameldowały o wykonaniu zadań na luty. Są to kopalnie: „Nowa Ruda", „Mikulczyce-Rokitnica" i „1 Maja". (jan)

Wiadomości dnia

Odpowiedź Macmillana

LONDYN (PAP)

W poniedziałek ambasador W. Brytanii w ZSRR Roberts doręczył w ministerstwie spraw zagranicznych ZSRR odpowiedź premiera Macmillana na list szefa rządu radzieckiego N. S. Chruszczowa, który w ubiegłym tygodniu ponownie zaproponował udział szefów rządów lub państw w obradach nadchodzącej konferencji rozbrojeniowej w Genewie.

W zasadzie odpowiedź brytyjskiego premiera zawiera tylko jeden nowy moment. Macmillan przewiduje mianowicie możliwość „summitu w kwestii rozbrojenia"

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Kosmonauci lądować będą na „morzach" Księżyca

MOSKWA (PAP)

Korespondent PAP, red. A. Zołątkowski pisze z Moskwy:

W ostatnich latach nauka osiągnęła znaczny postęp w badaniu powierzchni Księżyca, co ma ogromne znaczenie dla kosmonautyki.

Uczony radziecki, W. Diomin stwierdza, że „zbliża się chwila, gdy lot człowieka wokół Księżyca oraz powrót na Ziemię będzie technicznie możliwy".

Niezwykle ważną kwestią jest wybór miejsca lądowania. W. Diomin uważa, że najbardziej przydatne będą średnie szerokości geograficzne na widocznej części planety. Części niewidocznej nie można brać pod uwagę, ponieważ podróżnicy straciliby tam kontakt radiowy z Ziemią. Ze względu na ukształtowanie terenu najdogodniejsze do lądowania będą tzw. „morza księżycowe".

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Waszyngton powitał Glenna

WASZYNGTON (PAP)

Stolica USA powitała w poniedziałek amerykańskiego kosmonautę ppłk. Johna Glenna. Pracownicy niemal wszystkich urzędów państwowych zostali zwolnieni z pracy, nie było też zajęć w szkołach i wyższych uczelniach.

Jak donosi prasa, Glenna witać miało przeszło 250.000 mieszkańców Waszyngtonu.

Około południa samolot wiozący na pokładzie prezydenta Kennedy'ego, ppłk Glenna i członków jego rodziny, wylądował w wojskowej bazie lotniczej Andrews pod Waszyngtonem. Ceremonie powitalną odwołano wskutek niepogody. Kennedy i Glenn, zamiast — jak planowano — helikopterem, pojechali samochodem do miasta. W Białym Domu kosmonautę powitali: wiceprezydent Johnson, minister obrony Macnamara i in.

Następnie John Glenn wraz z małżonką i towarzyszącym im wiceprezydentem Johnsonem przejechali w otwartym wozie przez Pennsylvania Avenue, udając się na Kapitol do siedziby amerykańskiego Kongresu. Tam amerykański kosmonauta wygłosił przemówienie na specjalnym posiedzeniu obu izb. Glenn oświadczył m. in., że loty kosmiczne mają w dziejach ludzkości dużo większe znaczenie niż upowszechnienie użycia prądu elektrycznego. Opanowanie Kosmosu przez człowieka zwiastuje dalsze zdobycze, niemożliwe na razie jeszcze do opisania ani nie dające się pojąć.

W godzinach późniejszych w Departamencie Stanu odbyło się przyjęcie na cześć Glenna który potem udał się na krótką konferencję z dyrektorem NASA, Webbem. Po południu Glenn powrócił do swego domu w Wirginii.

Atak samolotu francuskiego na terytorium Tunezji

KAIR (PAP)

Komunikat tunezyjskiego ministerstwa informacji podaje, że w niedzielę rano 4 samoloty francuskie zbombardowały okręg Haidra w Tunezji. Jedna kobieta zginęła, a jedna jest ciężko ranna. Bombardowanie trwało 2 godziny. Akcja lotnictwa była wspierana ogniem artylerii francuskiej z Kouif, z terytorium algierskiego.

Hamburg w hołdzie ofiarom powodzi

BONN (PAP)

W Hamburgu odbyła się w poniedziałek akademia żałobna poświęcona uczczeniu pamięci ponad 300 śmiertelnych ofiar katastrofalnej powodzi w tym mieście. W akademii wziął udział prezydent NRF Luebke, miejscowe władze oraz wielotysięczna rzesza mieszkańców miasta. (d)

W przerwie obrad Konferencji... Foto: St. Gadomski

Główne zadanie: przedterminowe wykonanie pięciolatki

Wojewódzka Konferencja PZPR ustaliła program działania

Towarzysz Władysław Gomułka przemawiał w czasie obrad

Tow. Edward Gierek ponownie wybrany I sekretarzem KW PZPR

(Obsługa własna)

Poniedziałek był trzecim, a zarazem ostatnim dniem obrad VIII Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo - Wyborczej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Katowicach. Wczoraj dokonano wyboru Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz Komisji Rewizyjnej. W skład Komitetu weszło 83 członków i 17 zastępców, a 25 osób powołano do Komisji Rewizyjnej.

W godzinach przedpołudniowych w dalszym ciągu trwała dyskusja, na zakończenie której zabrał głos obecny na konferencji I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR tow. **Władysław Gomułka**. Przemówienie wielokrotnie przerywane było oklaskami. Końcowe słowa towarzysza Wiesława wywołały na sali spontaniczną owację na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej kierownictwa.

Pierwsze posiedzenie Plenum KW

Wczoraj w godzinach nocnych odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie nowo wybranego Komitetu Wojewódzkiego Partii. Posiedzeniu przewodniczył I sekretarz KC PZPR tow. **Władysław Gomułka**. Na wniosek tow. Gomułki, Plenum jednomyślnie ponownie wybrało na stanowisko I sekretarza KW PZPR tow. **Edwarda Gierka** — członka Biura Politycznego KC PZPR.

Egzekutywa KW

Plenum dokonało wyboru 15-osobowej Egzekutywy KW. W skład Egzekutywy wchodzą towarzysze:

Edward Gierek, Zdzisław Grudzień, Włodzimierz Janiurek, Rudolf Juzek, Stanisław Kowalczyk, Jan Leś, Bolesław Lubas, Piotr Mazelon, Jan Mitręga, Ryszard Nieszporek, Stanisław Sikora, Roman Stachoń, Franciszek Szewczyk, Franciszek Szlachcic, Ryszard Trzcionka.

Sekretariat KW

Plenum powołało również Sekretariat KW w skład którego weszli towarzysze:

Edward Gierek, Ryszard Trzcionka, Zdzisław Grudzień, Stanisław Kowalczyk, Franciszek Szewczyk.

Przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej został wybrany tow. **Piotr Mazelon**, zastępcą przewodniczącego WKKP tow. **Józef Szulc**.

W dyskusji zabrało głos 48 towarzyszy. Jak już informowaliśmy, zgłosiło się do niej 81 delegatów. Ci, którzy nie zdążyli zabrać głosu, swoje wnioski i propozycje złożyli na piśmie do komisji uchwał. Na zakończenie obrad jednomyślnie przyjęto uchwałę, która precyzuje wytyczne pracy dla całej wojewódzkiej organizacji PZPR *(uchwałę zamieszczamy obok)*.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

UCHWAŁA VIII Wojewódzkiej Konferencji PZPR

VIII Konferencja Sprawozdawczo - Wyborcza PZPR w Katowicach

— po rozpatrzeniu dokumentów Komitetu Wojewódzkiego obrazujących działalność Wojewódzkiej Organizacji Partyjnej w latach 1959 — 1961,

— po wysłuchaniu referatu Egzekutywy KW i dyskusji, w której uczestniczyło 48 towarzyszy, a także po uwzględnieniu wniosków towarzyszy, którzy nie zdążyli wystąpić,

— po wysłuchaniu uwag i opinii I sekretarza Komitetu Centralnego naszej partii tow. Władysława Gomułki,

— stwierdza:

— **Po pierwsze** — przedłożone delegatom sprawozdanie Komitetu Wojewódzkiego, a także zamierzenia KW, opracowane na gruncie samokrytycznej analizy działalności instancji wojewódzkiej — odzwierciedlają prawidłowo zarówno poważny 3-letni dorobek Wojewódzkiej Organizacji Partyjnej w sferze ekonomiki, polityki, kultury i socjalistycznego wychowania społeczeństwa, jak i niedostatki, które wystąpiły w naszej pracy.

Główne kierunki działalności ustępującego Komitetu Wojewódzkiego i najważniejsze jego poczynania wypływały z uchwał III Zjazdu naszej partii i z postanowień kolejnych plenarnych posiedzeń Komitetu Centralnego. Kierunki te wynikały również z żywotnych potrzeb, jakie przed naszą Organizacją Wojewódzką stawiała praktyka budownictwa socjalistycznego, oraz opinia klasy robotniczej i szerokich rzesz ludzi pracy w naszym województwie.

Tezy Komitetu Wojewódzkiego zatytułowane: „Przyśpieszenie realizacji zadań planu 5-letniego patriotyczną powinnością ludności Śląska i Zagłębia, warunkiem dalszego rozwoju województwa katowickiego" — pomimo, iż nie obejmują całości zagadnień i nie w pełni odzwierciedlają możliwości naszej gospodarki, to jednak precyzują w zasadzie słusznie, w sposób zgodny z wytycznymi Komitetu Centralnego, plan działania i obowiązki Wojewódzkiej Organizacji Partyjnej na najbliższe lata. Zostały one wydatnie wzbogacone przez konferencje zakładowe, miejskie, powiatowe, a nade wszystko przez produkcyjną i społeczną praktykę ludzi pracy, ich inicjatywę, pomysłowość i poczucie gospodarza.

Wniosła do nich również poważny wkład dyskusja na naszej Konferencji Wojewódzkiej.

Po drugie — obszerną dyskusję na Konferencji cechowały — podobnie jak całą kampanię sprawozdawczo - wyborczą w województwie — znajomość poruszanych problemów, rzeczowość oceny, krytycyzm w spojrzeniu na podstawowe braki i słabości w pracy, a także gospodarska troska i inicjatywa przy formułowaniu konkretnych propozycji i wniosków, chociaż — tak kardynalne, węzłowe zagadnienie jak postęp techniczny, omówiono zbyt ogólnie.

Wysunięte postulaty powinny przyczynić się do dalszego zwielokrotnienia aktywności politycznej naszego społeczeństwa, do lepszej pracy we wszystkich dziedzinach życia.

Konferencja Wojewódzka zobowiązuje nowo wybrany Komitet Wojewódzki i wszystkie ogniwa partyjne w województwie do uzupełnienia swoich programów działania w myśl zaleceń i postulatów, wysuniętych w dyskusji na Konferencji Wojewódzkiej i w toku całej kampanii sprawozdawczo - wyborczej.

Wnioski zgłoszone na konferencji zostały ujęte w załączniku do uchwały.

Konferencja zobowiązuje nowo wybrany Komitet Wojewódzki do gruntownego omówienia — na jednym z najbliższych posiedzeń plenarnych — problemu postępu technicznego.

Konferencja uważa, że działalność i postawę wszystkich członków instancji, aktywu i organizacji partyjnych musi przepajać upór i konsekwencja w realizowaniu zatwierdzonego programu działania i zgłoszonych postulatów.

Zadania, jakie stoją przed nami wykonamy pod warunkiem, że wszystkich PZPR-owców cechować będzie twórcze, właściwe komunistom niezadowolenie z już osiągniętych wyników, że nie ustaną oni w poszukiwaniu źródeł nowych rezerw społecznej inicjatywy i gospodarności.

W tak pojętej postawie działacza mieści się nakaz osobistej skromności i wyczulenia na każdy impuls życia, na krytykę i opinię mas.

Dyskusji o realizacji naszych zadań i konkretnych formach pracy nie uważamy za zakończoną, po konferencji powinna ona intensywnie rozwijać się nadal, obejmując zarówno sprawy związane z podniesieniem produkcji, jak i poprawą warunków materialnego i kulturalnego bytu ludności Śląska i Zagłębia.

Konferencja Wojewódzka PZPR w Katowicach wyraża najgłębsze przekonanie i niezachwianą pewność, że śląsko - zagłębiowska organizacja partyjna — kierując się uchwałami III Zjazdu i wskazaniami Komitetu Centralnego naszej partii — będzie jeszcze skuteczniej, niż do tej pory, kształtowała w społeczeństwie socjalistyczną świadomość i socjalistyczną postawę, nacechowane żarliwą ideowością i czynnym zaangażowaniem w rozwiązywanie codziennych zadań gospodarczych i społecznych.

Pozwoli to naszemu województwu i jego społeczeństwu wnieść godny siebie wkład do historycznego dzieła budowy socjalizmu w naszej ojczyźnie — Polsce Ludowej.

Katowice, dnia 26 lutego 1962 r.

Członkowie KW wybrani na VIII Konferencji

Atlas Józef,
Boczkarow Zofia, **Brzóska** Piotr, **Budziak** Władysław, **Byrdy** Stanisław,
Cebo Wojciech, **Ciastek** Marcin,
Domina Józef, **Drewniak** Marian, **Dziekan** Marian,
Etgens Jan,
Fabryczny Antoni, **Flieger** Jadwiga,
Gajek Tadeusz, **Gańczarczyk** Antoni, **Gierek** Edward, **Gleń** Józef, **Gogola** Czesław, **Gołębiowski** Stefan, **Grudzień** Zdzisław,
Haensel Józef, **Hankus** Mieczysław, **Herman** Władysław, **Holiński** Jerzy, **Hop** Tadeusz, **Huczek** Antoni,
Janiurek Włodzimierz, **Jędras** Stanisław, **Juzek** Rudolf,
Kiczan Wiesław, **Kieszczyński** Józef, **Kolanus** Alfred, **Korczyński** Janusz, **Korpęcik** Antoni, **Kowalczyk** Stanisław, **Kowalski** Bronisław, **Kubaczka** Krystyna, **Kubica** Walenty,
Lamuzga Jerzy, **Leś** Jan, **Lubas** Bolesław,
Mazelon Piotr, **Miczajka** Bronisław, **Milewski** Czesław, **Mitręga** Jan, **Moś** Ewald,
Niedbalski Feliks, **Nieszporek** Ryszard, **Nowak** Franciszek, **Nowak** Kazimierz, **Nowak** Stanisław, **Nowicki** Leon,
Paduch Zofia, **Piecha** Alfred, **Podbiał** Paweł, **Pradela** Reinhold, **Przybyła** Czesława, **Przysucha** Mieczysław, **Pyka** Tadeusz,
Sabok Józef, **Semczuk** Balbina, **Sikora** Stanisław, **Skowron** Henryk, **Słoma** Władysław, **Sochanik** Jerzy, **Spałek** Kazimierz, **Specjał** Michał, **Stachoń** Roman, **Strządała** Franciszek, **Strzyż** Helena, **Szczepański** Maciej, **Szewczyk** Franciszek, **Szlachcic** Franciszek, **Szrajber** Eryk, **Szulc** Józef,
Trzcionka Ryszard,
Ulewicz Kazimierz,
Wojda Antoni, **Wojnowski** Piotr, **Woźniak** Kazimierz,
Zapała Tomasz, **Zastawny** Władysław, **Ziętek** Jerzy.

Zastępcy członków KW

Apt Ignacy, **Bogus** Franciszek, **Czarnecki** Stefan, **Franik** Jan, **Gryl** Weronika, **Gudra** Piotr, **Kotarska** Czesława, **Kwiecień** Irena, **Machura** Piotr, **Mazur** Antoni, **Miądowicz** Franciszek, **Poloczek** Jan, **Raczyński** Tadeusz, **Regulski** Jan, **Skibiński** Franciszek, **Soluch** Zdzisław, **Sutor** Ryszard.

Członkowie Komisji Rewizyjnej KW

Bitkower Henryk, **Bluszcz** Tadeusz, **Bolinger** Władysława, **Bruchmiler** Janina, **Bujakowska** Helena, **Cieślik** Stanisław, **Gadomski** Jerzy, **Gajecka** Maria, **Golenia** Franciszek, **Grygiel** Józef, **Grzyb** Eugeniusz, **Hajduk** Wincenty, **Hryniszczak** Julian, **Jakubiec** Paweł, **Kobiela** Antoni, **Kongul** Bolesław, **Koździoń** Franciszek, **Olczyk** Henryk, **Różanowicz** Andrzej, **Rup** Anna, **Skowron** Marian, **Tomosz** Tadeusz, **Twardokęs** Tadeusz, **Wojaczek** Kazimierz, **Zieliński** Henryk.

Delegaci jednogłośnie zatwierdzili projekt uchwały konferencji Fot. St. Gadomski

- **17 rejonów gospodarczych w ZSRR**
- **5 marca przerwanie ognia w Algierze?**
- **Zjazd ZMW zakończony**

— czyt. str. 2

Na ostatnią konkurencję Narciarskich Mistrzostw Świata w Zakopanem — otwarty konkurs skoków na Dużej Krokwi — przybyli m. in. premier Józef Cyrankiewicz, przewodniczący CRZZ Ignacy Loga - Sowiński oraz minister obrony narodowej Marian Spychalski. Na zdjęciu: goście na trybunie honorowej.

CAF — Telefoto

Aleksander ZAWADZKI *przyjął* delegację dziennikarzy

WARSZAWA (PAP)

26 bm. przewodniczący Rady Państwa — **Aleksander ZAWADZKI** przyjął delegację komitetu organizacyjnego obchodów 300-lecia Prasy Polskiej w osobach: przewodniczącego Komitetu **H. Korotyńskiego**, wiceprzewodniczących — prof. Z Młynarskiego i mgr **J. Siemka**, sekretarza — **M. Krzepkowskiego** oraz sekretarza generalnego Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich — **T. Rojka**.

Delegacja złożyła Aleksandrowi Zawadzkiemu, przewodniczącemu komitetu honorowego obchodów 300-lecia prasy polskiej sprawozdanie z obchodów, które odbyły się w Roku Prasy 1961, roku jubileuszowym od powstania „Merkuriusza Polskiego". Obchody te, w myśl uchwały Rady Państwa — były częścią uroczystości związanych z Tysiącleciem państwa polskiego.

W zakończeniu rozmowy przewodniczący Rady Państwa oceniając pozytywnie prace Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich przy organizowaniu obchodów 300-lecia, przekazał dziennikarstwu polskiemu życzenia dalszej owocnej działalności dla dobra Polski Ludowej.

50-lecie „Prawdy"

MOSKWA (PAP)

W dniu 5 maja br. mija 50 lat od chwili ukazania się pierwszego numeru centralnego organu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — „Prawdy".

KC KPZR postanowił, by w dniu prasy — 5 maja — odbyć w Moskwie w kremlowskim Pałacu Zjazdów uroczyste posiedzenie poświęcone 50-leciu „Prawdy". Takie same posiedzenia odbędą się w stolicach republik, we wszystkich wielkich miastach. W Moskwie zorganizowana będzie sesja naukowa na temat rocznicy i ukaże się szereg publikacji jubileuszowych.

Komentarz DNIA

Dlaczego dwa razy „NIE"?

Szybkość, z jaką nastąpiła pierwsza negatywna reakcja Waszyngtonu na ostatnie pismo premiera Chruszczowa, jest bardzo rzadkim wypadkiem w stosunkach dyplomatycznych. Pamiętamy jak często trzeba było czekać miesiącami zanim rząd amerykański odpowiedział na tę czy inną notę Związku Radzieckiego, na te czy inne jego sugestie. Tym razem jednak reakcja była błyskawiczna. Trzeba było mniej niż 12 godzin, z czego 8 zajęło jeszcze tłumaczenie listu premiera radzieckiego, aby Stany Zjednoczone po raz wtóry odrzuciły ponowną propozycję Chruszczowa otwarcia konferencji komitetu rozbrojeniowego 18 państw w Genewie na szczeblu szefów rządów.

Czym był podyktowany ten pośpiech? Można go tłumaczyć tylko obawą o to, by propozycje premiera radzieckiego nie zyskały wśród zainteresowanych państw więcej zwolenników, niż życzyłyby sobie tego Stany Zjednoczone, poświęcające obecnie więcej uwagi nie tyle rozbrojeniu, ile kontynuowaniu zbrojeń i przygotowaniom do nowych prób atomowych. Stąd to zniecierpliwienie Waszyngtonu. Stąd to szybkie amerykańskie „nie" na radzieckie propozycje. „Nie", które ma w planach Departamentu Stanu spełniać rolę hamulca dla dalszych dyskusji na Zachodzie na ten temat. Wątpliwe jednak czy taką rolę spełni.

Poprzednia negatywna odpowiedź Waszyngtonu na pierwszy list premiera Chruszczowa w tej sprawie nie wpłynęła bynajmniej na stanowisko takich państw grupy neutralistycznej, jak Indie, ZRA, Birma czy Szwecja. Premier Indii, Nehru, popiera radziecką propozycję konferencji rozbrojeniowej 18 państw na szczeblu szefów rządów lub państw i można by go oczekiwać w Genewie, gdyby nie to, że wybory do parlamentu i mające później nastąpić tworzenie nowego rządu nie pozwoli mu opuścić Indii w połowie marca. Prezydent ZRA, Nasser, zgodził się wziąć udział w konferencji genewskiej, jeżeli większość szefów rządów uczyni to samo. Propozycję Chruszczowa poparł premier Birmy, U Nu. Szwecja wypowiedziała się pozytywnie o propozycji radzieckiej już po jego pierwszym liście, nie czekając na decyzję Stanów Zjednoczonych.

Stanowisko tych państw neutralistycznych będzie miało też wpływ na dalszy bieg dyskusji nad rozbrojeniem, otwartej listami premiera radzieckiego. Jak wiadomo, komitet 18 państw składa się z 5 państw Zachodu, 5 — Wschodu i 8 z grupy neutralistycznej. A z tych ośmiu cztery — niezależnie od warunków czy możliwości przybycia do Genewy — popiera generalnie ideę spotkania szefów rządów lub państw w sprawie rozbrojenia.

Wniosek stąd, że **idea wysunięta przez premiera Chruszczowa zyskuje zwolenników wbrew amerykańskiemu stanowisku.** Co więcej, stanowisko amerykańskie zaczyna budzi pewne wątpliwości nawet wśród anglosaskiego partnera USA w Europie — Wielkiej Brytanii. Agencje zachodnie donoszą, że ponoć premier Macmillan, którego odpowiedź na list Chruszczowa nie odbiega generalnie od stanowiska USA miał jednak nalegać na Kennedy'ego, aby zajął bardziej elastyczne stanowisko wobec możliwości zwołania konferencji na najwyższym szczeblu wiosną br. Ton komentarzy prasy brytyjskiej na temat propozycji Chruszczowa jest też inny od tonu komentarzy amerykańskich. Angielski „Guardian" pisze np., że Kennedy i Macmillan mogliby tylko w rozmowie z Chruszczowem wyjaśnić warunki rozbrojenia. „Nie ulega bowiem wątpliwości — stwierdza „Guardian" — że bez spotkania na szczycie nie może być postępu w tej sprawie. Dlaczego nie spróbować? Nic nie stracilibyśmy, a być może wiele udałoby się uzyskać".

Dlaczego USA nie chcą spróbować? Światowa opinia publiczna nie wytłumaczy tego inaczej jak tylko niechęcią do poważnego potraktowania sprawy rozbrojenia. (ED)

Krajowy Zjazd ZMW zakończył obrady

Zadania młodej wsi

WARSZAWA (PAP)

26 bm. zakończył się w Warszawie — po 3-dniowych obradach — II Krajowy Zjazd Związku Młodzieży Wiejskiej. Dokonał on oceny dotychczasowej działalności ZMW oraz w powziętej — w oparciu o szeroką dyskusję — uchwale nakreślił kierunki dalszego rozwoju i działalności organizacji na najbliższe lata. Zjazd wybrał też nowy Zarząd Główny ZMW oraz uchwalił zmiany w statucie związku.

Dyskusja, w której zabierało głos kilkudziesięciu delegatów, wykazała jak szeroki jest zakres zainteresowań zorganizowanej młodzieży wiejskiej. Nie było właściwie ważniejszego problemu dzisiejszego życia na wsi, który by nie znalazł odbicia w wypowiedziach dyskutantów. Ogólnie biorąc dominowały w nich sprawy udziału młodzieży w rozwoju rolnictwa. To dowód, iż ZMW czuje się coraz bardziej współodpowiedzialny za wzrost produkcji rolnej, za jej postęp i unowocześnienie.

W podjętej przez II Krajowy Zjazd ZMW uchwale czytamy m. in.:

W świadomości młodzieży wiejskiej zachodzą doniosłe zmiany, rozszerzają się jej zainteresowania. Coraz ściślejsza jest więź ideowo - polityczna i kulturalno-obyczajowa między młodzieżą rolnicza i robotniczą.

II zjazd zobowiązuje wszystkie ogniwa związku do dalszego polepszenia i pogłębienia działalności polityczno - wychowawczej w organizacji i wśród ogółu młodzieży wiejskiej zalecając m. in., aby swa pracę wiązały ściśle z działalnością PZPR i ZSL na wsi i zwracały się do instancji oraz organizacji obydwu partii o udzielenie pomocy ogniwom ZMW. — Występowanie członków ZMW do PZPR i ZSL — podkreśla uchwała — zwiększa zorganizowane siły, decydujące o socjalistycznych przemianach wsi.

W pracy nad kształtowaniem socjalistycznych stosunków na wsi koła i działacze związku powinni odważnie przezwyciężać wstecznictwo, ciemnotę i zabobony, zwalczać krzywdę i przejawy biurokratycznej bezduszności, kłikowości oraz pijaństwa, kradzieży i marnotrawstwa.

Jednym z najważniejszych zadań wychowawczych ZMW — stwierdza następnie uchwała — jest angażowanie młodzieży wiejskiej do upowszechniania postępu w produkcji rolnej i socjalistycznej przebudowy wsi. Miernikiem zaangażowania się organizacji w tej dziedzinie powinien stać się udział w umacnianiu i rozszerzaniu społecznych środków produkcji w racjonalnym użytkowaniu zespołowych maszyn, urządzeń melioracyjnych oraz łączenie inicjatywy kół ZMW z działalnością kółek rolniczych, spółdzielczości wiejskiej, GRN, organizacji społecznych itp.

Ważnym zadaniem związku jest zwłaszcza zwiększanie udziału młodzieży w pracy kółek rolniczych.

W zakresie rozwoju oświaty dorosłych i czytelnictwa — stwierdza uchwała — zadaniem ZMW jest propagowanie i organizowanie dla młodzieży kursów z zakresu 7 klas, uniwersytetów powszechnych, odczytów, spotkań z naukowcami, pisarzami itp. Należy rozwijać czytelnictwo książek i czasopism wśród całej młodzieży wiejskiej.

Lądowanie na Księżycu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Naukowcy radzieccy rozpatrują trzy metody lądowania statku na Księżycu. Pierwszą zastosowano już w „łunniku", który dostarczył na Księżyc godło państwowe ZSRR. Jest to lądowanie gwałtowne, bez uprzedniego hamowania. Będzie jednak niezmiernie trudno skonstruować statek, który przy szybkości ponad 2 km na sekundę, nie uległby wtedy rozbiciu.

Druga metoda — pisze W. Diomin — przewiduje użycie specjalnych silników rakietowych, które po uruchomieniu zmniejszyłyby szybkość pojazdu do kilkuset metrów na sekundę.

Istnieje również trzeci wariant, w którym statek będzie lądował niemal tak miękko, jak obecnie samoloty pasażerskie. Można bowiem wykreślić tak tor lotu, aby pojazd wszedł w strefę przyciągania Księżyca z szybkością zaledwie około 80 m/sek, tzn. niespełna 340 km/godz. Włączanie rakiet hamujących zmniejszyłoby ją do kilkudziesięciu metrów na sekundę. Dodatkowe amortyzatory jeszcze bardziej osłabią siłę uderzenia.

W. Diomin pisze, że te konkretne zagadnienia są obecnie przedmiotem badań w radzieckich pracowniach naukowych.

5 marca przerwanie ognia?

Tajemnica wokół obrad w Trypolisie

PARYŻ — TRYPOLIS

(Informacja własna)

Do późnych godzin wieczornych agencje nie potwierdziły wiadomości o zakończeniu sesji Narodowej Rady Rewolucji Algierskiej, która obraduje w Trypolisie. W dalszym ciągu utrzymuje się przekonanie, że **rada zaaprobuje wnioski ministrów TRRA** dotyczące porozumienia z Francją.

Brak jakichkolwiek informacji na temat przebiegu obrad w Trypolisie. Faktem jest jednak, że sesja trwa dłużej aniżeli początkowo przypuszczano. Na tej podstawie niektórzy komentatorzy twierdzą, że dyskusja jest burzliwa i dość trudna. Niemniej wszyscy komentatorzy zgodnie wyrażają przypuszczenie, iż rada udzieli swej aprobaty.

Mało prawdopodobne jest, aby komunikat o wynikach obrad w Trypolisie został ogłoszony natychmiast po zakończeniu sesji; Sądzi się raczej, że wiadomość zostanie podana do wiadomości publicznej dopiero po powrocie ministrów algierskich do Tunisu.

Według AFP oficjalna konferencja francusko - algierska, która powinna doprowadzić do podpisania porozumienia w sprawie zaprzestania ognia rozpocznie się najprawdopodobniej jeszcze w tym tygodniu — 1 marca, lub 2 marca. Agencja dodaje, że strona francuska przewidywała dotychczas, iż ta ostatnia faza rozmów trwać będzie dwa dni. Z wiadomości napływających z Trypolisu, wynika jednak, że konferencja mogłaby obradować nawet osiem dni. Agencja zastrzega się, iż chwilowo nie wiadomo jeszcze, które z tych przewidywań jest słuszne.

Ta sama agencja w depeszy z Trypolisu z datą 26 bm. nie wyklucza, że „jeśli, jak to się w dalszym ciągu przypuszcza, wyniki dyskusji rady będą pozytywne, proklamacja zaprzestania ognia mogłaby, ze względów psychologicznych nastąpić w dniu 5 marca, tj. w dniu święta zakończenia Ramadanu".

Przemawiając w niedzielę w Colombey-les-des-Eglises prezydent de Gaulle oświadczył, że istnieje możliwość, iż trudna próba przez którą musiał przejść naród francuski skończy się w nadchodzących dniach w sposób godny Francji.

Obserwatorzy zwracają uwagę, że de Gaulle po raz pierwszy użył sformułowania „w nadchodzących dniach". Do tej pory mówił zawsze o rozwiązaniu problemu algierskiego „wkrótce" lub „w najbliższym czasie".

Władze francuskie wzmocniły siły bezpieczeństwa stacjonujące wokół zamku d'Aunoy, w którym więzieni są wicepremier Ben Bella i pozostali ministrowie algierscy. M. in. wokół zamku zajęły pozycje wozy pancerne.

Francuski „Journal Officiel" zamieścił natomiast dekret de Gaulle'a dzielący Francję na 6 stref obrony. Dekret ten zaaprobowany został przez rząd 31 stycznia br.

Na jego mocy prefekt stolicy każdej z 6 stref staje się „generalnym inspektorem administracji posiadającym nadzwyczajne uprawnienia". Do jego dyspozycji pozostaje sztab generalny w każdej strefie złożony z wyższych oficerów armii lądowej, marynarki i lotnictwa. Rozkazy otrzymuje od komitetu obrony narodowej poprzez premiera Debre i ministra obrony Messmera.

Zdaniem obserwatorów politycznych, kroki te mają na celu przeciwstawienie się ewentualnym próbom puczu ze strony OAS.

17 wielkich okręgów ekonomicznych utworzono w ZSRR

(Informacja własna)

Ostatnio w Związku Radzieckim dokonano nowego podziału gospodarczo - administracyjnego: utworzono wielkie rejony ekonomiczne i działające przy nich rady do spraw koordynacji i planowania. Ma to na celu polepszenie współpracy między poszczególnymi ośrodkami przemysłowymi.

„PRAWDA" z dnia 23 lutego zamieściła na życzenie czytelników schemat nowego podziału administracyjno - gospodarczego. W dzienniku ukazał się jednocześnie artykuł zastępcy przewodniczącego biura KC KPZR do spraw RFSRR, P. Łomaki pt. „Rady do spraw koordynacji i planowania przystąpiły do pracy". Podajemy za „PRAWDĄ" schemat nowego podziału i streszczenie artykułu P. Łomaki.

Znaczenie nowego podziału gospodarczo-administracyjnego ZSRR

P. Łomako zastanawia się nad celem utworzenia wielkich rejonów ekonomicznych i rad do spraw koordynacji i planowania i stwierdza; zwiększone rozmiary produkcji uczyniły znacznie bardziej złożonymi wzajemne związki między poszczególnymi republikami, krajami, obwodami i rejonami ekonomiczno - administracyjnymi. Zagadnienia rozwoju gospodarki, specjalizacji i kooperacji rozmieszczenia sił wytwórczych i wykorzystania bogactw naturalnych powinno się rozstrzygać z uwzględnieniem możliwości oraz interesów wszystkich sąsiadujących rejonów na zasadzie współpracy i powstałej wspólnoty ekonomicznej. Takie zagadnienia kontynuuje autor jak budowa wielkich elektrowni, kopalń, hut, zakładów chemicznych, rurociągów naftowych, linii kolejowych i innych obiektów mających znaczenie dla kilku rejonów sprawy wyzyskiwania bogactw naturalnych można rozstrzygać pozytywnie, tylko licząc się z interesami kilku rejonów i przez wspólny ich wysiłek.

W Federacji Rosyjskiej utworzono 10 wielkich rejonów ekonomicznych. Każdy z nich dysponuje potężnym przemysłem, siecią kolejową i możliwościami rozbudowy.

Zdaniem autora od czasu utworzenia sownarchozów dokonano wielkiej pracy w dziedzinie specjalizacji produkcji i przedsiębiorstw w różnych rejonach gospodarczych. Tak np. w wyniku rozwoju specjalizacji w 1960 roku zmniejszyła się ilość sprowadzanej z innych rejonów surówki żelaza; na Uralu o 58 proc., na Syberii zachodniej — o 58 proc., Daleki Wschód zaś w ogóle przestał sprowadzać surówkę i stal z innych rejonów rozwinąwszy własną produkcję.

Jednak — dowodzi Łomako — w wielu wypadkach sownarchozy udoskonaliły specjalizację produkcji licząc się wyłącznie z potrzebami własnego rejonu ekonomiczno - administracyjnego. Często utrzymuje się z zakładami przemysłowymi współpracę, która faktycznie wyrządza jedynie szkody gospodarce państwowej tak np.: sownarchoz nadmorski (Daleki Wschód) sprowadza transformatory z Zaporoża, chociaż na miejscu pracują dwa zakłady przemysłowe produkujące takie same transformatory. Ciągle jeszcze sownarchozy, komitety wykonawcze, rady i rozmaite zarządy budują „własne" drobne zakłady przemysłowe. Prowadzi to do trwonienia środków finansowych i nie jest uzasadnione ekonomicznie.

Rady koordynacji i planowania w wielkich rejonach gospodarczych powołane są do spełnienia ważnej roli w udoskonalaniu planowania oraz włączaniu do obrotu gospodarczego bogactw naturalnych i rezerwy siły roboczej. Mimo iż dopiero rozpoczynają one swoją pracę, już obecnie widoczne są jej pozytywne rezultaty.

Dyskusja, która toczyła się na posiedzeniach oraz w trakcie rozmów z kierownikami organizacji partyjnych sownarchozów, przedsiębiorstw i obiektów budowlanych, pozwala na wyciągnięcie wniosku, że utworzenie rad do spraw koordynacji i planowania w wielkich rejonach ekonomicznych powitane zostało z dużym zadowoleniem. Słusznie ocenia się to posunięcie jako dalsze udoskonalenie zarządzania przemysłem i budownictwem.

W Związku Radzieckim powołano do życia 17 wielkich rejonów ekonomicznych. Nie obejmują one rejonów gospodarczo-administracyjnych białoruskiego i mołdawskiego. Podajemy wykaz nowych rejonów:

1 **Północnozachodni.** W jego skład wchodzi miasto Leningrad i obwody: leningradzki, archangielski, wołogodzki, kaliningradzki, murmański, nowogrodzki i pskowski, oraz Karelska Autonomiczna Socjalistyczna Republika Radziecka i ASRR Komi.

2 **Centralny.** W jego skład wchodzą: Moskwa i obwody — moskiewski, briańskie, włodzimierski, iwanowski, kaliniński, kałuski, kostromski, riazański, smoleński, tulcki i jarosławski.

3 **Wołgo-wiacki.** Obwody: gorkowski, kirowski oraz Republiki Autonomiczne: Czuwaska, Maryjska i Mordwińska.

4 **Centralnoczarnoziemny.** Obwody: biełgorodzki, woroneski, kurski, lipiecki, orłowski i tambowski.

5 **Powołżański.** Obwody: astrachański, wołgogradzki, kujbyszewski, penzeński, saratowski i uljanowski oraz Tatarska Autonomiczna Republika Radziecka.

6 **Północnokaukaski.** Kraje Krasnodarski i Stawropolski obwód rostowski oraz Republiki Autonomiczne — Kabardyńsko-Bałkarska, Kałmucka, Północnoosetyńska i Czeczeńsko-Inguska.

7 **Uralski.** Obwody: kurgański, orenburski, permski, zwierdłowski, tiumeński i czelabiński oraz Republiki Autonomiczne — Baszkirska i Udmurcka.

8 **Zachodniosyberyjski.** Obwody: kamerowski, nowosybirski, omski i tomski oraz kraj. Ałtajski.

9 **Wschodniosyberyjski.** Obwody: irkucki i czytyjski, Kraj Krasnojarski i Republiki Autonomiczne: Buriacka, Jakucka i Tuwijska.

10 **Dalekowschodni.** Obwody: amurski, kamczacki, magadański i sachaliński oraz Kraje: Nadmorski i Chabarowski.

11 **Doniecko-naddnieprzański** Obwody: dniepropietrowski, doniecki, zaporoski, ługański, połtawski, sumski i charkowski.

12 **Południowozachodni.** Kijów oraz obwody: kijowski, winnicki, wołyński, żytomierski, zakarpacki, kirowogradzki, lwowski, rówieński, stanisławowski, tarnopolski, chmielnicki, czerkaski, czernichowski i czerniowiecki.

13 **Południowy.** Obwody: krymski, mikołajoski, odeski i chersoński.

14 **Zachodni.** W skład jego wchodzą: Litwa, Łotwa i Estonia.

15 **Zakaukaski.** W skład jego wchodzą: Gruzja, Armenia i Azerbejdżan.

16 **Środkowoazjatycki.** Uzbekistan, Kirgizja, Tadżykistan i Turkmenia.

17 **Kazachstański.** Kazachska Socjalistyczna Republika Radziecka.

A. **Białoruska SRR** jako rejon ekonomiczno-administracyjny.

B. **Mołdawska SRR** jako rejon ekonomiczno-administracyjny.

»KAROLINKA«

W grze 269 z dnia 25 lutego 1962 r. stwierdzono:

● 7 wygranych z pięcioma trafieniami po zł 51.824, — kupony: 2.966.868 (30) Rydułtowy; 1.360.432 (66) Bytom; 3.083.781 (262) Czerwionka-Dębieńsko; 1.023.814 (277) Katowice; 9.053.477 (53) Tarnowskie Góry; 1.643.091 (107) Częstochowa; 0.797.660 (408) Gliwice.

● 10 wygranych z czterema trafieniami i liczbą dod. po zł 18.138 — na kupony: 4 236.423 (62) Katowice, 0 695.791 (154) Gliwice; 2.075.483 (211) Będzin; 2.208 135 (213) Kochłowice; 0.242.399 (294) Orzesze; 2.682.164 (142) Katowice; 1.869.590 (164) Bytom; 2.075 692 (211) Będzin; 3 634.830 (283) Wodzisław; 7.856.400 (336) Zabrze.

● 378 wygranych z czterema trafieniami po zł. 959; 9208 wygran. z trzema traf. po zł.39; 97.205 wygranych z dwoma trafieniami po zł 5.

● 493 premie po zł 100 za trzy trafienia z liczbą dodatkową 7572 premie po zł. 20 za 2 traf. z liczbą dodatkową;

● 4 nagrody rzeczowe: banderole nr nr: 3.384.631 p.o. 130 (Bielsko); 2.484.631 p.o. 131 (Sosnowiec), 2.984.631 p.o. 470 (Sosnowiec); 7.784.631 p.o. 481 (Sosnowiec) — skutery „Wiatka".

Ze sportu

Tottenham w półfinale Pucharu Europy

W Londynie rozegrane zostało rewanżowe ćwierćfinałowe spotkanie Klubowego Pucharu Europy pomiędzy mistrzem Anglii zespołem Tottenham Hotspur i mistrzem Czechosłowacji Dukla Praga. Zwyciężyli Anglicy 4:1 (2:0).

Bramki dla drużyny angielskiej zdobyli: Smith i Mackay po dwie, a dla Dukli Jelinek.

Dzięki temu zwycięstwu drużyna angielska zakwalifikowała się do półfinału Pucharu Europy.

Pierwszy mecz w Pradze wygrała Dukla 1:0, ale Anglicy wywalczyli półfinał lepszym stosunkiem bramek.

Dwa miliony analfabetów w USA

(Informacja własna)

Rozpaczliwy obraz położenia amerykańskiego szkolnictwa, przedstawił w swoim ostatnim orędziu do Kongresu prezydent Kennedy, postulując potrzebę jego poprawy w ciągu najbliższych 5 lat.

Ponad dwa miliony dorosłych obywateli USA — to całkowici analfabeci. 8 milionów posiada zaledwie wykształcenie poniżej pięciu klas szkoły podstawowej. Ze względu na niskie płace, odczuwa się ciągły brak nauczycieli, a w chwili obecnej brak jest w dodatku co najmniej 127 tys. sal lekcyjnych.

Poważny problem stanowi szkolnictwo wyższe. **Koszta studiów w porównaniu z 1950 r. wzrosły prawie o 90 proc. W rezultacie większość absolwentów szkół średnich nie może sobie pozwolić na dalsze kształcenie. Z tych zaś, którzy podejmują naukę na wyższej uczelni — wg ostatnich danych — ok. 40 proc. przerywa ją i nie kończy.**

W tej alarmującej sytuacji, potrzebne jest jak najszybsze podjęcie odpowiednich decyzji, niezbędna jest natychmiastowa pomoc jakiej udzielić powinno państwo szkolnictwu. Ostatnio w Atlantic City (New Jersey) zebrał się na dorocznej konwencji związek dyrektorów szkół amerykańskich. Uczestnicy konwencji podjęli uchwałę, **domagającą się od Kongresu wyasygnowania co najmniej 8 miliardów dolarów rocznie na pomoc dla szkół publicznych oraz dla młodzieży akademickiej w okresie pierwszych dwóch lat studiów.**

W nawiązaniu do tych faktów, szereg dzienników wątpi w możliwość szybkiej poprawy w amerykańskim szkolnictwie, na które nakłady w porównaniu z budżetem zbrojeniowym wyrażającym się w br. sumą 55 miliardów dolarów są wprost mikroskopijne. Wiele dzienników porównuje przy okazji systemy nauczania w USA i ZSRR. Podejmując na ten temat dyskusję zachodnioniemiecki „Der Mittag" konkluduje: **W ciągu pierwszych 4—6 semestrów, student amerykański opanowywać musi materiał, którego znajomość dla studenta radzieckiego a także wielu państw europejskich stanowi podstawę przyjęcia na wyższą uczelnię.**

Jednym z bezpośrednich następstw takiego stanu rzeczy w amerykańskim szkolnictwie, jest zastraszający wzrost bezrobocia, a co za tym idzie, **przestępczości wśród młodzieży w wieku między 16 a 25 rokiem życia.**

Wg. ostatnich danych statystycznych **około miliona młodych ludzi pozostaje bez pracy. Większość z nich nie mając ukończonej szkoły średniej, a tym samym żadnych kwalifikacji, może ubiegać się jedynie o pracę fizyczną, o którą jest coraz trudniej. Przewiduje się, że w ciągu najbliższych czterech lat około dwa i pół miliona uczniów na ogólną liczbę 11 milionów przerwie naukę bez ukończenia szkoły średniej.** Zwiększą oni tym samym szeregi pracowników niewykwalifikowanych, gdy tymczasem stały postęp techniczny i automatyzacja zmniejszają zapotrzebowanie na tego rodzaju siłę roboczą. (zb)

Odpowiedź Macmillana

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

w dwóch wypadkach. Po pierwsze — jeżeli negocjacje wykażą „zadowalający i określony postęp", który należałoby skonsolidować i ewentualnie uczynić dalszy krok naprzód ku porozumieniu. Po drugie — jeżeli wyłonią się jakieś „poważne i konkretne" rozbieżności grożące impasem, który obecność szefów rządów mogłaby przełamać.

Poza tym Macmillan powtarza poprzednie tezy amerykańsko-brytyjskie, a mianowicie, że najlepiej jest rozpocząć konferencję rozbrojeniową na szczeblu ministrów spraw zagranicznych, że on sam gotów jest uczestniczyć w obradach, ale „we właściwym czasie" że trzeba najpierw „wyraźnie ustalić" stanowiska rządów wszystkich krajów uczestniczących w konferencji itd.

Na zakończenie premier brytyjski apeluje do premiera Chruszczowa, by rozpatrzył przychylnie propozycje spotkania ministrów spraw zagranicznych ZSRR, USA i W. Brytanii na kilka dni przed rozpoczęciem konferencji w Genewie, w celu omówienia „całokształtu problemu nuklearnego".

Gratulacje dla Recknagla

BERLIN (PAP)

Z okazji sukcesu w Zakopanem, złotemu medaliście w skokach otwartych na Wielkiej Krokwi, **Helmutowi Recknaglowi** przesłali depesze z życzeniami, przewodniczący Rady Państwa NRD, **Walter Ulbricht** i premier NRD **Otto Grotewohl.**

Oskarżona o działalność wywiadowczą

Łucja Jordan-Rozwadowska przed sądem

WARSZAWA (PAP)

26 bm. przed sądem Warszawskiego Okręgu Wojskowego rozpoczęła się rozprawa przeciwko Łucji Jordan-Rozwadowskiej, obywatelce brytyjskiej polskiego pochodzenia, oskarżonej o prowadzenie działalności wywiadowczej na szkodę PRL.

Łucja Jordan-Rozwadowska przybyła do Polski w dniu 26 sierpnia ub. roku pod pretekstem odwiedzenia córki. Rzeczywistą przyczyną jej przyjazdu było zbieranie informacji z dziedziny obronności naszego kraju. Poprzednio była w Polsce dwukrotnie. Trzeci i ostatni jej pobyt nastąpił w okresie zaostrzonej sytuacji politycznej związanej z incydentami w Berlinie.

Służba bezpieczeństwa zatrzymała Jordan-Rozwadowską w dniu 16 września 1961 r. podczas wykonywania zadań wywiadowczych. W czasie rewizji znaleziono przy niej szkice obiektów wojskowych oraz zaszyfrowane wiadomości dotyczące obronności kraju.

W pierwszym dniu procesu, po odczytaniu aktu oskarżenia Ł. Jordan-Rozwadowska przystąpiła do składania wyjaśnień.

Obrady Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej

Wszechstronna analiza zadań, zabezpieczenie ich realizacji

Na czoło zagadnień poruszonych w czasie wczorajszej dyskusji wysunął się problem stworzenia warunków sprzyjających przedterminowej realizacji zadań drugiego roku 5-latki oraz poprawieniu wskaźników ekonomicznych. Z pola widzenia czołowego aktywu partyjnego nie schodziła w dalszym ciągu troska o właściwą organizację pracy, o uczynienie jej lżejszą, bardziej bezpieczną i kulturalną.

Sekretarz KW PZPR tow. **Zdzisław Grudzień** podniósł w swej wypowiedzi niezwykle istotny problem partyjnej pracy wychowawczej w środowisku inteligencji oraz omówił niektóre aspekty szkolenia ideologicznego. Podając wiele przykładów troski partii o systematyczny rozwój nowej kadry inteligencji, mówca stwierdził:

„W okresie 17-lecia Polski Ludowej w województwie katowickim jedna piąta ludności zdobyła wyższe lub średnie wykształcenie. 133 tysiące młodzieży ukończyło szkołę średnią. 30 tysięcy uzyskało dyplomy wyższych uczelni, a 365 tysięcy robotników zdobyło pełne kwalifikacje zawodowe. Cyfry te mówią o milowym kroku, jaki uczyniliśmy na drodze ku nowoczesnemu, socjalistycznemu społeczeństwu. Wielu robotników — bez odrywania się od pracy, często w trudnych warunkach — uzupełniało swe kwalifikacje na studiach zaocznych.

Ten prawidłowy proces stworzył pomyślny klimat dla dalszego pogłębienia pracy ideowo-wychowawczej wśród inteligencji, która czynnie zaangażowała się po stronie socjalizmu. Wkładem swej pracy udowodniła ona, że w przytłaczającej większości związała się z socjalistycznymi przemianami w Polsce.

W naszej pracy z inteligencją — stwierdził tow. Grudzień — nie negując bodźców materialnych, lepiej niż dotychczas musimy ustawiać bodźce polityczne i moralne. Aby nadal przyspieszać realizację zadań nakreślonych w planie 5-letnim, konieczne jest stałe udoskonalanie tych bodźców. Stąd głęboka potrzeba bardziej wszechstronnej i systematycznej pracy ideowo-wychowawczej całej organizacji wojewódzkiej, wszystkich instancji wśród inteligencji. Należy przede wszystkim zacieśnić więź egzekutyw KP i KM ze skupiskami pracowników inżynieryjno - technicznych, z nauczycielami, pracownikami służby zdrowia. W pracy partyjnej należy silniej niż dotychczas wiązać działalność robotników z praca kadry inżynieryjnej. Chodzi tu o harmonijną współpracę w toku codziennej produkcji, przy rozwiązywaniu nowych problemów technicznych. Musimy stwarzać coraz bardziej sprzyjające warunki dla doskonalenia pracy wielkich kolektywów, grupujących robotników i inteligencję. Nowy Komitet Wojewódzki powinien zapewnić możliwości dalszego rozwoju tych kierunków nauki, które są niezbędne dla przyspieszenia budowy bazy materialnej socjalizmu w naszym województwie. Chodzi mianowicie o naukowe opracowania eksploatacji złóż w kopalniach wysoko gazowych, mechaniczne urabianie i ładowanie węgla, pełną elektryfikację kopalń, odpylanie atmosfery, gospodarkę wodną itd."

Wielostronność pracy partyjnej, zwłaszcza zaś działalność komisji problemowych, ich współdziałanie z POP, były treścią wypowiedzi I sekretarza KM PZPR w Będzinie tow. **Stanisława Cieślika.** Nieco dłużej zatrzymał się on również na tak istotnym zagadnieniu, jakim jest czystość szeregów partyjnych.

Aktualne problemy przemysłu węglowego i energetyki były przedmiotem wystąpień tow. tow. ministra górnictwa i energetyki **Jana Mitręgi.** I sekretarza KP w Wodzisławiu tow. **Stanisława Regulskiego** oraz naczelnych dyrektorów: Bytomskiego ZPW — **Jerzego Rabsztyna** i Rybnickiego ZPW — **Jerzego Kucharczyka.**

Min. Mitręga, po omówieniu pomyślnych osiągnięć załóg górniczych w dziedzinie wzrostu wydobycia, obniżki kosztów własnych i poprawy warunków socjalno - bytowych, dużo uwagi poświęcił sprecyzowaniu konkretnych zadań w dziedzinie koncentracji wydobycia oraz stosowania nowych osiągnięć technicznych. Mówca stwierdził, iż przemysł węglowy przystąpił obecnie do szeroko zakrojonej akcji przenoszenia wniosków z dobrych kopalń do innych: specjalne ekipy fachowców pracują nad rekonstrukcją starych kopalń; Ministerstwo Górnictwa poddało pod dyskusję załóg kopalń plan wdrażania postępu technicznego. W końcowej części swego wystąpienia tow. Mitręga poruszył także problem koncentracji inwestycji, co powinno przyspieszyć oddawanie nowych obiektów do użytku.

Sprawom polityki inwestycyjnej poświęcili swe przemówienia również, towarzysze **Regulski i Kucharczyk.** Omówili oni w szczególności dotychczasowe osiągnięcia, jak i dostrzegane obecnie niedociągnięcia w rozbudowie Rybnickiego Okręgu Węglowego. Ponadto krytycznie ustosunkowali się do faktu, że załogi przedsiębiorstw budowlanych nie wykonują od razu z inwestycjami przemysłowymi inwestycji towarzyszących — zaplecza, które ułatwia życie budowniczym nowych kopalń. Podkreślili oni także konieczność ściślejszego skoordynowania działalności przedsiębiorstw wykonujących prace budowlane.

Więcej troski w zakładach o sprawy bhp

Tow. **Rabsztyn** zaproponował, by wszystkie czynniki: administracyjne, polityczne i związkowe zwróciły szczególną uwagę na podnoszenie autorytetu inżynierów i techników bhp w kopalniach. Lekarze przemysłowej służby zdrowia, podejmując pracę w kopalniach, powinni poznać stanowiska robocze na dole, co ułatwiłoby im lepsze orzecznictwo w kierowaniu nowych ludzi do górnictwa. Mówca zaproponował także, aby szkolenie załóg w zakresie bhp odbywało się poglądowo; dyrekcje kopalń powinny uruchamiać w tym celu specjalne gabinety. Na szczeblu zjednoczeń — zdaniem tow. Rabsztyna — powinny zostać powołane komórki socjologiczne.

O dobry klimat dla społecznej inicjatywy

Kolejny dyskutant, zastępca przewodniczącego Prez. Woj.RN tow. **Jerzy Ziętek** poświęcił swe przemówienie sprawom organizacji i wychowawczej roli czynów społecznych. Dotychczasowe osiągnięcia wskazują, iż istnieje potrzeba organizowania zbiorowego wysiłku — społecznej inicjatywy. W czynach społecznych wykonano w naszym województwie wiele prac, w wyniku których zmienił się wygląd naszych miast, powstały nowe szkoły, parki, place zabaw i odpoczynku. Mówca przytoczył przykład wsi Sieraków w pow. częstochowskim gdzie w czynie społecznym wybudowano szkołę.

W przyszłości powinniśmy nadal rozwijać społeczną inicjatywę i działanie. Trzeba pomagać ludziom, którzy chcą dobrowolnie pracować. Praca ta bowiem przynosi ogromne korzyści. Z troski o swój dom, o swoją ulicę rodzi się patriotyzm szerzej pojmowany — przywiązanie do swego miasta, województwa, kraju. Czyny społeczne uczą pracy i szacunku dla pracy wykonanej przez innych.

Tow. Ziętek omówił ponadto problemy budownictwa mieszkaniowego, a w szczególności dalszy rozwój spółdzielczości mieszkaniowej.

Tow. **Tomasz Zapała** — przewodniczący Komisji Eksportowej przy KW PZPR wypowiedź swą poświęcił w całości sprawie wzmożenia eksportu przez zakłady produkcyjne województwa katowickiego. Omawiając działalność około 400 naszych zakładów eksportujących swe wyroby, zwrócił on zwłaszcza uwagę na konieczność stałego podnoszenia jakości produkcji na terminowość realizacji zamówień, na sprawę unowocześniania opakowań, a przede wszystkim zatrzymał się nad pilnym zadaniem szybkiego usprawniania kooperacji.

Pilne zadania w dziedzinie rolnictwa

Zagadnienia rolne były treścią wypowiedzi kierownika zespołu rolniczego z Cieszyna, tow. **Piotra Lipy** oraz I sekretarza KP PZPR w Pszczynie — tow. **Pawła Jakubca.** Obaj dyskutanci skoncentrowali się na omówieniu zadań, które stają obecnie przed kółkami rolniczymi, zwłaszcza w dziedzinie mechanizacji prac rolnych, podnoszenia kwalifikacji chłopów itp. Szeroko scharakteryzowali oni także przemiany, jakie dostrzegamy obecnie w zakresie struktury upraw oraz w rozwoju hodowli w naszym województwie.

Odmienne, lecz niesłychanie istotne dla rolnictwa zagadnienia poruszył tow. **Kazimierz Spałek** — I sekretarz KP PZPR w Zawierciu. Zwrócił on mianowicie uwagę na sprawę zaopatrzenia ludności wiejskiej w wodę — zwłaszcza w powiatach zawierciańskim, myszkowskim i częstochowskim. Kosztowne inwestycje wodne — zdaniem zawierciańskiej organizacji partyjnej — można będzie zrealizować o wiele szybciej wówczas, gdy zaangażuje się do pracy społecznej ogół chłopów. Inicjatywa, gospodarność i zaradność rolników w niektórych gromadach, gdzie zebrano na ten cel poważne fundusze, pozwala jeszcze w bieżącym roku rozpocząć budowę studni we wsiach zawierciańskich. Ponadto tow. Spałek wysunął wniosek, by z Funduszu Rozwoju Rolnictwa przeznaczyć określoną kwotę na inwestycje wodne oraz zobowiązać zakłady zanieczyszczające rzeki do budowy ścieków z własnych funduszów inwestycyjnych.

Tow. Franciszek Bogus, analizując pracę węzła kolejowego w Tarnowskich Górach, wskazał, iż jego zadania wzrastają w bieżącym roku o 3,5 proc. By zabezpieczyć wykonanie tych zadań, trzeba będzie m. in. rozwinąć szkolenie zawodowe, usprawnić działalność szkół przyzakładowych oraz zorganizować nowe ośrodki szkoleniowe, w których kolejarze mogliby systematycznie podnosić swe kwalifikacje. Pilnym zadaniem jest także skrócenie czasu załadunku i wyładunku wagonów.

Na tę ostatnią sprawę zwrócił też uwagę tow. **Józef Herok** — I sekretarz Komitetu Zakładowego Bielskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego. Postulował on m. in. organizowanie wspólnych narad przedstawicieli PKP z użytkownikami, celem omawiania i ustalania sposobów mechanizacji prac załadunkowych i wyładunkowych. Łączny wysiłek kolei i zakładów z pewnością przyspieszy rozwiązanie tego złożonego i trudnego problemu. Tow. Herok omówił ponadto konieczność stosowania na coraz szerszą skalę metod uprzemysłowionych w budownictwie. Wysunął on projekt organizowania polowych i barakowych wytwórni elementów przemysłowych tuż na zapleczu budowy, co — jak wykazuje praktyka — jest o wiele bardziej ekonomiczne.

Tow. Jan Etgens — I sekretarz Komitetu Zakładowego huty „Baildon" omówił ekonomiczne efekty wprowadzenia do produkcji nowych procesów technologicznych, zwłaszcza takich, jak ciągłe lanie stali, lanie w próżni oraz nowej metody walcowania wiertel, stosowanej „od wczoraj" w hucie „Baildon", która pozwoli zaoszczędzić około 30 proc. stali. Szczególnie wiele uwagi poświęcił on przygotowaniu odpowiedniego zaplecza badawczego w zakładzie, które pracowałoby systematycznie nad naukowym przygotowywaniem nowych procesów technologicznych i technicznych.

O rozwijaniu badań naukowych przez laboratoria zakładowe i placówki naukowe mówił również **tow. Jerzy Holiński** — lekarz z Chorzowa, który zwrócił zwłaszcza uwagę na tak istotny dla naszego województwa problem, jakim jest zadymienie i zapylenie powietrza. Postulował on m. in., by zakłady naukowe — wspólnie z zakładami produkcyjnymi — bezustannie i ze zdwojonym wysiłkiem poszukiwały skutecznych metod odpylania powietrza. Wiele uwagi poświęcił on także scharakteryzowaniu aktualnych zadań, jakie stają przed pracownikami służby zdrowia.

Burzliwą owację zgotowali delegaci I sekretarzowi KC PZPR tow. **Władysławowi Gomułce,** który zabrał głos na zakończenie dyskusji. (Omówienie tego wystąpienia podajemy powyżej).

Postęp techniczny główną rezerwą wydajności

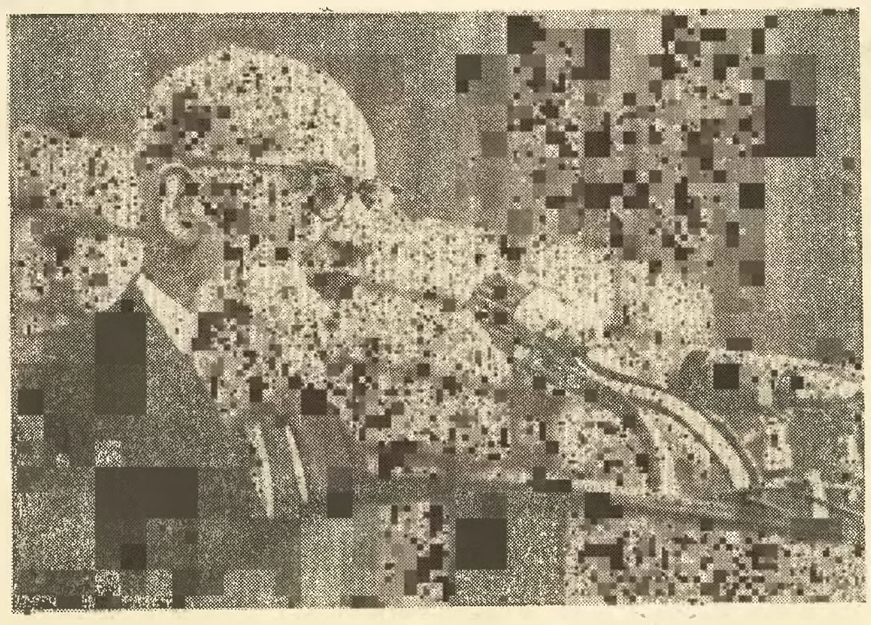

Wystąpienie tow. Władysława GOMUŁKI

Omówienie

Główną część przemówienia Władysław Gomułka poświęcił niektórym węzłowym zagadnieniom gospodarczym obecnego etapu, wysuwając na czołowe miejsce **sprawy postępu technicznego.**

Cecha charakterystyczna obecnego etapu naszego szybkiego rozwoju jest to, że po wyczerpaniu — w znacznym stopniu — takich rezerw wzrostu produkcji i wydajności pracy, jak porządkowanie organizacji i usuwanie najbardziej rażących przerostów zatrudnienia w zakładach, głównym źródłem rezerw jest postęp techniczny.

Władysław Gomułka stwierdził, że sprawom tym poświęcono na konferencji zbyt mało uwagi, instancje i organizacje partyjne powinny zajmować się na co dzień sprawami planów postępu technicznego i ich realizacji, usprawniania procesów produkcji, wprowadzania nowych konstrukcji, doskonalenia technologii. Świat idzie w tej dziedzinie bardzo szybko naprzód, nie możemy pozostawać w tyle. Niezmiernie ważne są w związku z tymi zadaniami **sprawy kadr inżynieryjno-technicznych, jeszcze szybszego dopływu tych kadr do zakładów pracy, systematycznego podnoszenia poziomu ich wiedzy oraz właściwego rozstawienia.**

Władysław Gomułka podkreślił następnie znaczenie rozpoczętej dopiero kampanii **porządkowania gospodarki materiałowej** w zakładach pracy oraz **zadań w zakresie handlu zagranicznego,** który — jak stwierdził — odgrywa niezmiernie ważną rolę w rozwoju naszej gospodarki. Fakt ten powinien bardzo mocno utkwić w świadomości aktywu partyjnego i gospodarczego. Sytuacja nasza w tej dziedzinie wymaga wzmożenia wysiłków zakładów wykonujących produkcję eksportową. Ważnym zadaniem jest zwłaszcza poprawa bilansu handlowego z krajami kapitalistycznymi, z państw tych bowiem ciągle jeszcze importujemy więcej towarów niż do nich wywozimy. W niedostatecznym tempie zwiększa się np. eksport maszyn i urządzeń, chociaż śląskie zakłady tej gałęzi przemysłu, w odróżnieniu od innych regionów kraju, dość znacznie zwiększyły w r. ub. produkcję eksportową. Powinniśmy lepiej wykorzystywać możliwości eksportowe przemysłu metalowego, chemicznego, drobnego i innych.

Władysław Gomułka poinformował delegatów o dokonanych ostatnio posunięciach, które powinny stworzyć warunki sprzyjające szybszemu rozwojowi produkcji eksportowej.

Dla utrzymania prawidłowych proporcji wzrostu produkcji, spożycia i inwestycji w kraju ogromne znaczenie ma zachowanie dyscypliny płac. Naruszenia tej dyscypliny w r. ub. były poważne, jednak w woj. katowickim — stosunkowo najmniejsze. Organizacje partyjne powinny nadal systematycznie zajmować się tym zagadnieniem i zdawać sobie sprawę z tego, że łamanie tej dyscypliny niezmiernie utrudnia realizację planowych zamierzeń partii i rządu w dziedzinie płac.

Wł. Gomułka nawiązał następnie do wystąpień w dyskusji na temat **samorządu robotniczego,** w tym również do głosów krytykujących przejawy zbiurokratyzowania w działalności niektórych ogniw zw. zaw. **Jeśli organizacje partyjne** — mówił I sekretarz KC PZPR — **starają się zapewnić jak najszersze związki partii z masami oraz wpływają na kształtowanie się dobrej atmosfery w zakładach pracy, to właśnie te organa, które wchodzą w skład konferencji samorządu robotniczego: podstawowa organizacja partyjna, rada robotnicza i rada zakładowa powinny być głównym instrumentem realizacji tych ważnych celów. Trudno bowiem inaczej wyobrazić sobie szerokie formy demokracji socjalistycznej w zakładzie pracy. Stanowczo większy mógłby być udział w tych pracach aktywu związkowego, obejmującego tysiące działaczy społecznych, nie licząc znacznego aparatu etatowego, m. in. w kopalniach i hutach.**

Władysław Gomułka podkreślił z naciskiem, iż sprawy naszego rozwoju, postępu i umacniania gospodarki mają dużą wagę również dla umocnienia wspólnoty państw socjalistycznych. Mówca przypomniał, iż Polska popiera propozycję Związku Radzieckiego w sprawie zbliżającej się konferencji rozbrojeniowej w Genewie oraz wskazał, iż mocarstwa zachodnie, które musiały przyjąć ogólną zasadę powszechnego rozbrojenia, manewrują, by nadal się zbroić.

Zwracając się w zakończeniu do delegatów I sekretarz KC oświadczył: **Jesteście przodująca wojewódzką organizacją partyjną w kraju. W waszym województwie jest stara kadra, mająca piękne tradycje rewolucyjne, rosną też nowe kadry partyjne. Dobra praca instancji i organizacji partyjnych waszego województwa będzie miała poważny wpływ na przyspieszenie realizacji planu 5-letniego, co wysunęliście jako zasadniczy kierunek obrad konferencji.**

Władysław Gomułka wyraził przekonanie, że nowy Komitet Wojewódzki, przed którym staja zwiększone zadania, w oparciu o doświadczony aktyw, pomyślnie kierować będzie działalnością wojewódzkiej organizacji partyjnej, sprawami jeszcze szybszego rozwoju całego województwa we wszystkich podstawowych dziedzinach życia.

(PAP)

Śmielej wdrażajmy nową myśl techniczną

Po przemówieniu tow. Wiesława zabrał głos tow. **Edward Gierek.** W imieniu delegatów podziękował on towarzyszowi Gomułce za cenne uwagi dotyczące pracy wojewódzkiej organizacji partyjnej. Nawiązując do wskazań towarzysza Wiesława, tow. Gierek zaproponował, aby jedno z pierwszych plenarnych posiedzeń nowo wybranego Komitetu Wojewódzkiego poświęcić wyłącznie szczegółowemu przeanalizowaniu problemów postępu technicznego i przygotowaniu planów wdrażania nowych zdobyczy techniki w przedsiębiorstwach naszego województwa. Opracowanie takiego planu winno być poprzedzone szeroką dyskusją w całej wojewódzkiej organizacji partyjnej. Kontynuując tow. Gierek powiedział: Konferencja nasza dostarczyła wielu ważnych wniosków. Nowy Komitet Wojewódzki powinien rozpatrzyć je i udzielić odpowiedzi wszystkim towarzyszom, którzy wystąpili z propozycjami. Obecni na Konferencji kierownicy naszej gospodarki i działacze rad narodowych powinni wykorzystać sugestie kierowane pod adresem reprezentowanych przez nich instytucji. Wnioski te należy niezwłocznie realizować.

Im szybciej zabierzemy się do realizacji naszego programu uchwał Komitetu Centralnego, wykorzystując własne doświadczenia, własne siły i środki, tym lepiej przysłużymy się naszej wspólnej sprawie — budowie socjalizmu.

Następnie przewodniczący Komisji Wnioskowej, tow. **Włodzimierz Janiurek** odczytał projekt uchwały. Uchwałę tę delegaci przyjęli jednomyślnie. (Tekst zamieszczamy na stronie 1).

W kolejnym punkcie porządku dziennego delegaci przystąpili do wyboru nowego Plenum Komitetu Wojewódzkiego i Komisji Rewizyjnej. Przewodniczący obrad tow. **Rudolf Juzek** poinformował uczestników Konferencji, iż na prośbę KW PZPR Komitet Centralny przychylnie rozpatrzył wniosek o zwiększenie stanu ilościowego Plenum KW. Delegaci z aplauzem przyjęli decyzję KC o rozszerzeniu składu Komitetu Wojewódzkiego do 83 członków i 17 zastępców.

Skład nowych władz wojewódzkiej organizacji PZPR podajemy na str. 1-szej.

★

Delegacja Komitetu Powiatowego PZPR w Będzinie wręczyła Władysławowi Gomułce w czasie trwania Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej w Katowicach album pamiątkowy ze zdjęciami z otwarcia kopalni „Porąbka". Jak wiadomo, Wł. Gomułka uczestniczył w tej uroczystości podczas „Barbórki" w grudniu ub. roku. Delegacja poinformowała I sekretarza KC, że nowo uruchomiona kopalnia rozwija się zgodnie z planem, a dzienne wydobycie przewyższa planowaną na br. wysokość 1 tys. ton węgla.

Władysław Gomułka życzył załodze kopalni „Porąbka" dalszych sukcesów i prosił o przekazanie jej pozdrowień.

Nasi sprawozdawcy z konferencji:
JERZY BIERÓŃSKI
JÓZEF KLESZCZ
JÓZEF STRZĘPKA
Foto:
STANISŁAW GADOMSKI

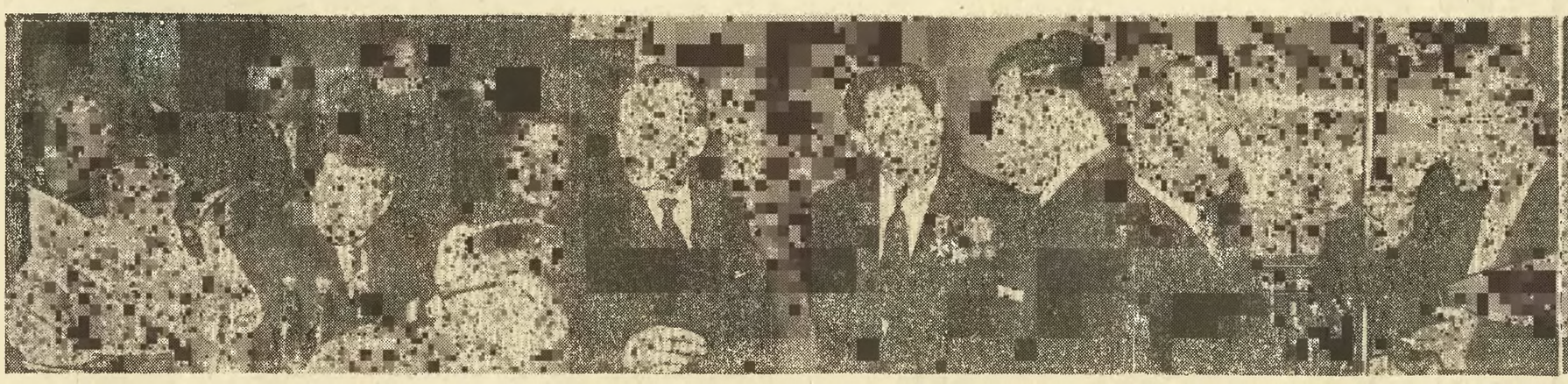

Przed rozpoczęciem obrad...

W przerwie konferencji

Fragment prezydium

JAK POLSKA długa i szeroka

Rośnie szkoła Tysiąclecia im. J. Gagarina

Na konto budowy szkoły Tysiąclecia im. J. Gagarina w Zielonej Górze, wznoszonej z funduszów zbieranych przez członków ZMS, wpłynęło już z całego kraju ponad 7 mln zł. Przoduje w zbiórce młodzież lubuska. Jeśli chodzi o budowę samej szkoły to pokryto już dachem budynek internatu. W tym roku przystąpi się do budowy budynku socjalnego oraz głównego gmachu uczelni. Latem, wzorem minionego roku, pracować będą na budowie ekipy młodzieży. Być może przybędzie również ponownie międzynarodowy hufiec pracy.

Polskie łopaty znane na wszystkich kontynentach

Mała na pozór Fabryka Wyrobów Metalowych w Osowcu pod Opolem, produkująca dobrej jakości narzędzia gospodarcze a przede wszystkim łopaty, zyskuje stale coraz to nowych odbiorców. Sudan, Pakistan, Kambodża, Iran, Ghana, Malaje, Grecja, Turcja czy Sierra Leone — to tylko część rynków zagranicznych, na które docierają wyroby z Osowca. W porównaniu z rokiem 1961 eksport fabryki w Osowcu wzrośnie w bieżącym roku o dalszych 50 procent. Ostatnio, na zamówienie niektórych krajów, np. Malajów załoga fabryki wykonuje specjalne szpadle plantacyjne.

Ptasie loty zwiadowcze

W południowych powiatach Warmii i Mazur pojawiły się czaple i łabędzie. Nie brak ich zresztą i na północy, w powiatach węgorzewskim i giżyckim. Ptaki przyleciały pojedynczo z czego należałoby wyciągnąć wniosek, iż są to loty zwiadowcze. Dowodziłby tego zresztą brak pojedynczych łabędzi w rezerwacie łukniańskim.

Z własnych składek

Mieszkańcy Stalowej Woli postanowili w czynie społecznym zbudować most na rzece San, który połączy obecne miasto z jego przyszłymi dzielnicami po prawej stronie rzeki. Most ten kosztować będzie 7 mln zł. Społeczeństwo Stalowej Woli zebrało już blisko 3,5 mln. zł. i przystąpiło do budowy drogi dojazdowej nad San.

Letnia morska impreza harcerska

Największą tegoroczną imprezą żeglarską ZHP będzie rejs całej floty harcerskiej na festiwal do Helsinek. Na „Zawiszy Czarnym" sześciu jednostkach „Czerwonych Żagli" na „Darze Opola" „Plutonie" i „Trampie" — popłynie w ten rejs 150 harcerzy polskich. Flotylla zawinie w czasie tej najbardziej masowej w historii ZHP imprezy żeglarskiej również do Sztokholmu a po festiwalu do Leningradu. Rejs potrwa około 35 dni.

Co nowego w ubezpieczeniach?

■ Samochody ubezpieczone obowiązkowo

■ Można kupić sobie rentę

Z dniem 1 stycznia 1962 r. wprowadzono obowiązkowe ubezpieczenie pojazdów mechanicznych od odpowiedzialności cywilnej i następstw nieszczęśliwych wypadków.

Obowiązkowi ubezpieczenia podlegają pojazdy podlegające przepisom o rejestracji, a więc samochody osobowe, autobusy, samochody ciężarowe, samochody specjalnego przeznaczenia (pogotowia ratunkowego, strażackie, cysterny, dźwigi itp), ciągniki, motocykle oraz motorowery zaliczone do pojazdów samochodowych, a więc rozwijające szybkość ponad 40 km na godz. lub o pojemności silnika ponad 50 cm sześc. Dotyczy ono pojazdów mechanicznych zarówno osób prywatnych, jak i jednostek gospodarki uspołecznionej.

Obowiązkowe ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków ma na celu przyspieszenie wypłaty świadczeń w przypadkach szkód osobowych, zanim zostanie ustalone, czy istnieje odpowiedzialność za wypadek posiadacza pojazdu. Poszkodowanym przysługują następujące świadczenia:

15.000 — zł. w razie śmierci osoby w wieku powyżej 14 lat,

10.000 — zł. w razie śmierci osoby w wieku od 7 — 14 lat,

7.000 — zł. w razie śmierci osoby w wieku do 7 lat,

30.000 — zł. w razie trwałego (100 proc.) kalectwa poszkodowanego bez względu na wiek. Przy mniejszym procencie inwalidztwa, świadczenie wynosi taki procent tej sumy, w jakim doznał on trwałego inwalidztwa.

Ponadto poszkodowanemu przysługuje zwrot kosztów leczenia, kosztów jednorazowego nabycia protez lub specjalnych środków pomocniczych oraz kosztów przeszkolenia zawodowego.

Składka ubezpieczeniowa za samochód osobowy 3 — 5 miejscowy używany do własnych potrzeb — wynosi 750. — złotych za motocykl lub skuter o pojemności do 125 cm sześc. — 300 — zł. za motorower — 70. — zł. itd.

W razie nabycia nowych pojazdów w ciągu roku kalendarzowego, posiadacze opłacają składkę przed zarejestrowaniem tych pojazdów w wysokości jednej dwunastej składki rocznej za każdy miesiąc.

Każdy poszkodowany wskutek ruchu pojazdu samochodowego powinien bezzwłocznie zgłosić wypadek do najbliższej placówki PZU, która poinformuje go, jakie należy przedłożyć dokumenty niezbędne do otrzymania odszkodowania.

PZU wprowadził również indywidualne ubezpieczenie rentowe. Umożliwia ono osobom starszym zakupienie dożywotniej renty, natychmiast płatnej. Wprowadzenie tej formy ubezpieczenia stanowi odpowiedź PZU na liczne postulaty, wysuwane przez obywateli nie korzystających z powszechnego zaopatrzenia emerytalnego (np. rolników, rzemieślników itp.), przez ludzi pragnących tą drogą uzupełnić rentę otrzymywaną z powszechnego zaopatrzenia, bądź tych, którym z takich czy innych względów zależy na otrzymywaniu renty przed osiągnięciem wieku emerytalnego.

Państwowy Zakład Ubezpieczeń prowadzi kilka rodzajów ubezpieczeń renty natychmiast płatnej:

◆ ubezpieczenie renty dla małżeństw, zapewniające dożywotnią rentę dla męża, a po jego śmierci odprawę pośmiertną i dożywotnią rentę dla żony,

◆ ubezpieczenie renty z odprawą pośmiertną, zapewniające osobie ubezpieczonej dożywotnią rentę i w razie jej śmierci odprawę pośmiertną,

◆ ubezpieczenie renty bez odprawy pośmiertnej zapewniające osobie ubezpieczonej dożywotnią rentę.

Wysokość renty miesięcznej zależna jest od wieku ubezpieczonego i wysokości opłaty. Renta płatna jest od następnego dnia po wpłace niu składki. Ubezpieczenie może być zawarte na dowolną wysokość renty.

Drugi rodzaj renty to tzw. odroczonej. Polega ona na tym, że ubezpieczony może zapewnić sobie rentę miesięczną w dowolnej wysokości płatną poczawszy od ukończonego wieku: mężczyzna od 60 lub 65 roku życia, kobieta od 55 lub 60 roku życia aż do śmierci (renta dożywotnia). Ubezpieczenie zawiera się bez względu na stan zdrowia i zawód ubezpieczonego. Składki opłaca się w dowolnych terminach i w dowolnej wysokości (w zależności od posiadanych środków pieniężnych) — można je opłacać również miesięcznie, kwartalnie, półrocznie lub rocznie.

Ubezpieczony ma prawo wycofać część lub całość opłaconych składek. Jeżeli ubezpieczony skorzysta z tego uprawnienia przed upływem 12 miesięcy od daty wpłaty składki, to ubezpieczenie wygasa, po tym terminie zaś uprawnienie do renty pozostaje, jednak wysokość renty odpowiednio się zmniejsza, w zależności od wieku ubezpieczonego i czasu pozostawiania wpłaconych składek w dyspozycji PZU.

Obydwie formy ubezpieczenia na starość, chociaż nie są tanie, odpowiadają istniejącym aktualnie potrzebom wielu ludzi.

Pierwsze w Polsce studium dla inżynierów

4,5 tys. inżynierów kieruje pracą w hutnictwie żelaza i stali. Wielu z nich ukończyło studia przed laty i obecnie nie dotrzymuje kroku nowoczesnej technice. Zagadnienie aktualizacji ich wiedzy było przedmiotem specjalnego posiedzenia zorganizowanego 24 bm. w Krakowie. Przewodniczył mu minister szkolnictwa wyższego inż. Henryk Golański.

Prace nad podniesieniem wiedzy technicznej wśród kadry polskiej metalurgii podejmie Akademia Górniczo - Hutnicza w Krakowie. Jeszcze w tym roku akademickim rozpocznie tu działalność pierwsze w kraju studium aktualizacji wiedzy technicznej dla inżynierów pracujących w hutnictwie żelaza i stali. Studium prowadzić będzie kilkuset godzinne kursy dla określonych specjalistów.

Programowe i organizacyjne zasady kursu szczegółowo przedyskutowane zostały na posiedzeniu. Przybyli na nie liczni przedstawiciele przemysłu i nauki.

Jak wskazał min. H. Golański, krakowskie studium winno przyczynić się do powoływania placówek tego typu i w innych ośrodkach naukowych i przemysłowych. Należy dążyć aby zasięgiem obejmowały różne gałęzie przemysłu.

W jednym ZDANIU

Z kraju

● W miejscowości Szolnok na Węgrzech zbudowane zostaną zakłady kwasu siarkowego, dla których Polska dostarczy całkowite wyposażenie techniczne wartości 5 mln zł dewizowych.

● Polskie związki zawodowe mają już ponad 6,3 mln członków zrzeszonych w 23 związkach branżowych.

● „Varimex" zwiększy w tym roku poważnie eksport sprzętu filmowego m. in. projektorów 35 i 16 mm, reflektorów, kamer magnetycznych i innych do Burmy, Brazylii, Turcji, Iraku i CSRS.

● Półtoraroczną produkcją Jarosławskiej Fabryki Wstążek (37,5 mln mb) opasać można całą kulę ziemską.

Z zagranicy

● Do bestsellerów amerykańskich zalicza się nadal wszystkie książki Ernesta Hemingwaya z tym, że rekordy sprzedaży biły dwie pozycje „Pożegnanie z bronią" (sprzedano 1.400 tys. egz.) oraz „Słońce też wschodzi" (1.100 tys. egz.).

● W celu podniesienia bezpieczeństwa ruchu samochodowego, włoskie władze drogowe wydały zarządzenie zalecające wycięcie wszystkich drzew, rosnących przy szosach.

● Polski lekarz dr Bolesław Markowski, naczelny chirurg i dyrektor szpitala w Belizie (Honduras Brytyjski) otrzymał wysokie odznaczenie od królowej brytyjskiej Elżbiety II.

● Jak stwierdza raport UNESCO, w ciągu ostatnich 12 lat — mimo konkurencji telewizji — ilość kin w świecie wzrosła — z 95 tys. na 167 tys.

◆ W CSRS opracowano metodę barwienia betonu, znajdującą zastosowanie przy wykańczaniu wewnętrznych i zewnętrznych powierzchni budynków oraz przy produkcji prefabrykatów.

◆ Do Nepalu wyjeżdża 40-osobowa ekspedycja francuska, która w początkach marca rozpocznie marsz przygotowawczy wzdłuż rzeki Tamar, a dopiero w kwietniu zacznie zdobywać szczyt góry Jannu wysokości 7.710 metrów, położonej w Himalajach.

◆ Jak wynika z przytoczonych przez Departament Zdrowia i Oświaty danych prawie 2 miliony dorosłych Amerykanów nie umie w ogóle ani czytać ani pisać, zaś poziom wykształcenia 8 milionów jest bardzo niski.

W dniu 25 lutego 1962 r. zmarł w wieku lat 53 nasz drogi kolega

inż. ANTONI STALA

pracownik Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali, długoletni członek Zarządu Oddziału SITPH, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym tracimy wzorowego działacza społecznego i Kolegę. Jego ofiarność w pracy i życzliwość do ludzi zjednały Mu wielu prawdziwych przyjaciół.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD GŁÓWNY
STOWARZYSZENIA INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW
PRZEMYSŁU HUTNICZEGO 1564kr

Komunikat

Mocą Uchwały Nr 24/318 Prez. Woj. Rady Narodowej w Katowicach z dnia 11. 8. 1961 r.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Rudzie Śl., ul. Mickiewicza 6, tel. 522-19, postawione zostało w stan likwidacji. Okres likwidacyjny trwać będzie do dnia 30. 6. 1962 r.

Uprasza się wierzycieli o zgłaszanie pretensji do dnia 31. 3. 1962 r. Po upływie wymienionego terminu, lista zobowiązań zostanie zamknięta i zgłaszane wierzytelności po tym terminie nie będą uwzględniane.

Likwidator Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego w Rudzie Śl., ul. Mickiewicza 6.

1559kr

Bez alchemicznych cudów

Tona srebra z ...niczego

Ciasne pomieszczenie przy ul. Gliwickiej 99 w Katowicach-Załężu w niczym nie przypomina nowoczesnego laboratorium współczesnych alchemików. Wierzyć się więc nie chce, iż mimo prymitywnych warunków katowicka spółdzielnia inwalidów wojennych produkuje tu srebro. 1 to bynajmniej niemałe ilości. A wytwarzają je z odpadów zużytego utrwalacza i materiałów światłoczułych.

Do niedawna w biurach projektowych, instytutach, fabrykach zużyty utrwalacz wylewano do zlewów. W szpitalach, laboratoriach fotograficznych zaś niepotrzebne klisze wyrzucano po prostu na śmietnik. Któż by się tam przejmował tym, że odpady te zawierają w sobie wiele srebra za import którego płacić musimy sporo cennych dewiz.

Sprawą zainteresowali się inwalidzi wojenni. W IV kwartale 1959 roku utworzyli w Katowicach Okręgową Spółdzielnię w której postanowili wyzyskiwać z odpadów mułek srebra. W pierwszych trzech miesiącach wyprodukowali 30 kg. mułku. Każdy kilogram zaś zawierał od 80 do 85 proc. czystego srebra (próba tysięczna 9999). W 1960 roku znacznie zwiększyli produkcję i uzyskali 229 kg. W ubiegłym zaś roku przekazano Zakładom Cynkowym w Szopienicach pół tony mułku srebronośnego.

Rok bieżący będzie pod tym względem bardziej obfity. Katowiccy inwalidzi zamierzają bowiem, mimo prymitywnych warunków, wyprodukować dla przemysłu tonę mułku srebronośnego.

Ostatnio spółdzielnia znacznie usprawniła proces produkcyjny. Jeszcze w ubiegłym roku jeden cykl w kadziach trwał 24 godziny. Obecnie, dzięki podgrzewaniu utrwalacza w trakcie przeróbki chemicznej, cykl ten trwa zaledwie 3 godziny.

(jan)

Tylko w Szczyrku

23 narciarzy w gipsie

(Inf. wł.). Ubiegła niedziela i poniedziałek były w Bielsku i Szczyrku rekordowymi w tym sezonie dniami pod względem ilości wypadków narciarskich. Karetki Pogotowia Ratunkowego i przygodne samochody przywiozły przedwczoraj do bielskiego Szpitala nr 2 przy ul. 10 Lutego aż 17 ofiar białego szaleństwa, w tym 3 kobiety. Byli to turyści z Warszawy, Krakowa, Radomia i kilku miast śląskich m. in. Katowic, Bytomia i Gliwic. Doznali oni złamania kończyn bądź innych poważnych obrażeń ciała w czasie zjeżdżania na nartach z Szyndzielni, Skrzycznego i innych beskidzkich szczytów.

Wczoraj ten sam szpital przyjął dalszych 6 osób, które uległy nieszczęśliwym wypadkom narciarskim w Beskidach. (w)

---

6 mies. więzienia za odmowę pomocy na szosie

Nie ma precedensu wyrok, jaki zapadł ostatnio przed Sądem Powiatowym dla miasta Krakowa. Oskarżony — kierowca samochodu osobowego marki „Spartak" — Marian Bąk z Krakowa skazany został na 6 miesięcy więzienia bez zawieszenia.

W czerwcu ub. roku Marian Bąk jadąc samochodem był świadkiem wypadku motocyklowego, jakiemu uległa Jadwiga E. Mimo apelu znajdujących się wówczas na drodze ludzi, oskarżony odmówił przetransportowania nieprzytomnej ofiary wypadku do szpitala, tłumacząc się brakiem miejsca w wozie.

Wzmianka prasowa sprawiła, że przeciwko obojętnemu na nieszczęście kierowcy wytoczono z urzędu sprawę karną. Marian Bąk odpowiadał z artykułu 247 kodeksu karnego za nieudzielenie pomocy ofierze wypadku.

Biuro techniki jądrowej powstanie w Katowicach

(Inf. wł.) Izotopy promieniotwórcze odgrywają coraz większą rolę w zakładach przemysłowych województwa katowickiego. Dowodzi tego zresztą wiele przykładów. W Katowicach zakończono ostatnio seminarium z zakresu zastosowania techniki jądrowej w przemyśle, zorganizowane z inicjatywy Komitetu Techniki Jądrowej przy Wojewódzkim Komitecie Porozumiewawczym NOT.

W seminarium uczestniczyło 270 inżynierów i techników: dyrektorów technicznych, głównych technologów, kierowników laboratoriów badawczych z wielu hut, kopalń węgla i rud, zakładów metali nieżelaznych i innych przedsiębiorstw Śląska i Zagłębia. Wykładowcami byli pracownicy naukowi Katedry Fizyki II AGH w Krakowie. Wykłady cieszyły się dużym zainteresowaniem, czego dowodem była ożywiona dyskusja.

Komitet Techniki Jądrowej przy WKP NOT w Katowicach zamierza jeszcze w br. zorganizować trzy kursy specjalistyczne dla fachowców z górnictwa, hutnictwa i chemii.

Również z inicjatywy NOT nastąpi z dniem 1 marca otwarcie w Katowicach filii Biura Urządzeń Techniki Jądrowej. Biuro to będzie sprzedawać aparaturę przedsiębiorstwom przemysłowym, śledzić jej pracę, udzielać fachowej pomocy i porad zainteresowanym wprowadzeniem u siebie aparatury izotopowej.

Placówka, po Warszawie druga tego typu w kraju, odegra niewątpliwie także dużą rolę propagandową.

(jan)

Opłaca się konserwacja materiałów

Rację mają niewątpliwie ci, którzy twierdzą, iż oszczędności leżą nie w obniżaniu standardu wyposażenia mieszkań, a przede wszystkim we właściwej gospodarce materiałowej. Chodzi przy tym nie tylko o jak najskromniejsze zużycie materiałowe, ale także o właściwe ich zabezpieczenie i konserwację. Niestety, sprawy te nie znalazły u nas jeszcze należytego zrozumienia.

Np. specjalna izolacja przeciwwilgociowa. Często się próbuje na niej oszczędzać, choć jej koszty stanowią 1—3 proc. wartości inwestycji. Skutki oszczędzania bywają tu fatalne. W Gliwicach np. „poprawki" niewłaściwie zrobionej instalacji kosztowały około 40 proc. wartości budynku. To nie wyjątek. Gdzieś znów mury 40 cm grubości, nie zabezpieczone przed wilgocią, zostały poważnie zaatakowane przez grzyb. Około miliona ton stali rocznie, przeważnie w konstrukcjach przemysłowych, ulega zniszczeniu, bo nie zabezpiecza się ich przed korozją. Tylko 10 proc. drzewa, materiału przecież bardzo deficytowego, używanego w budownictwie impregnuje się, ochraniając je przed działaniem grzyba. Skutki są na ogół fatalne — zdarza się, że obsuwają się drewniane stropy w domach stojących zaledwie kilka lat.

Takie i wiele innych przykładów marnotrawstwa materiałowego usłyszeliśmy na ostatniej konferencji naukowo-technicznej zorganizowanej przez katowicki oddział Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Budownictwa. Rzecz jednak nie w wyliczaniu przykładów dowodzących braku troski o właściwą gospodarkę materiałami, ale w zaprezentowaniu budowlanym szerokiego asortymentu środków zabezpieczających i konserwujących drzewo, beton, stal itd. Są one do dyspozycji przedsiębiorstw budowlanych. Oby tylko, w poszukiwaniu źródeł oszczędzania, zechciały z nich korzystać. (jur)

Felieton z kwiatkiem do kożucha

A WIĘC wstępujemy w Rok Oświatowy. Brzmi to dumnie i wielce obiecująco. Ludzie oświaty rozprostowali się podnieśli głowy. Zaczęli marzyć o sprzyjającej atmosferze, o szerokiej ofensywie kulturalnej, zaczęto delektować się zamierzeniami.

W naszym społeczeństwie nie brak jednak „figlarzy", którzy wyznają maksymę, iż niespodzianki ubarwiają życie. Dlatego na zasadzie chyba kontrastu zamknięto na samym początku Roku Oświatowego — Bibliotekę Miejską w Bielsku-Białej. Zdarzyło się to dokładnie 4 stycznia bieżącego roku. Z takim ostatecznym bowiem wnioskiem wystąpił inspektor pracy przy miejscowym Prezydium MRN. I — miał rację.

Stan pomieszczeń bibliotecznych jest bowiem katastrofalny. Ale o tym, że kiedyś dojdzie do tego momentu, wiedziano już od lat. Starano się więc o odpowiedni lokal i to już od dłuższego czasu, ale zawsze, kiedy zbliżano się do szczęśliwego finału — okazywało się, że jest „ktoś", którego potrzeby były ważniejsze od potrzeb kopciuszka-biblioteki.

Chciałbym na marginesie dodać, że ten „kopciuszek" posiada zbiór liczący 40 tys. tomów i około 7 tys. czytelników.

Podobno już od 9 lat trwa batalia o lokal dla Biblioteki Miejskiej. I od 9 lat niezmiennie Wojewódzka Komisja Lokalowa anulowała miejscowe decyzje. Jesteśmy więc świadkami prawie już historycznych zmagań.

W lecie ubiegłego roku Prezydium MRN przydzieliło lokal tej ważnej placówce oświatowej, a mianowicie pomieszczenia świetlicy oddziału Centrali Aptek Społecznych przy placu ZWM, które były zupełnie niewykorzystane. Oczywiście CAS złożyła odwołanie do WKL i od października ubiegłego roku znowu starania stanęły na martwym punkcie.

W ten sposób można nieskończenie. Okazało się tylko że dalej w starych pomieszczeniach bibliotecznych pracować nie można. I oto nastąpiła pierwsza niespodzianka Roku Oświatowego.

W tym momencie włączają się jednak mieszkańcy tego blisko 80-tysięcznego miasta, którzy protestują przeciwko ignorowaniu najistotniejszych potrzeb kulturalnych. Zastanówmy się towarzysze. Przecież to nieład nie rozpoczynać Rok Oświatowy od paradoksów. (Bol)

Kulisy pewnego bojkotu

JAN MARKOWSKI

ODMOWA szeregu zachodnioniemieckich firm — z Kruppem na czele — wzięcia udziału w Wiosennych Targach Lipskich nie była niespodzianką dla uważnych obserwatorów. Prawdą jest, że presja kół politycznych w Bonn odegrała tu rolę niemałą, lecz nie decydującą; co najmniej w odniesieniu do Kruppa.

Największe zainteresowanie faktem odmowy okazują koła przemysłowo-finansowe Wielkiej Brytanii. Starają się one wysondować czy koncerny zachodnioniemieckie nie spróbują wyłamać się spod bońskiej kurateli.

Dział ekonomiczny brytyjskiej agencji prasowej Reutera (Comtel-Reuter) przeprowadził niedawno w związku z tym za pośrednictwem swego bońskiego korespondenta wywiady w kołach przemysłu zachodnioniemieckiego, a także z rzecznikiem frankfurckiej Izby Handlowej, która załatwia praktycznie biorąc wszystkie sprawy związane z uczestnictwem w Targach Lipskich. Wspomniany rzecznik powiedział m. in. korespondentowi Reutera: „Niejedne nasze firmy zmuszone zostały do powzięcia trudnej decyzji. Wiemy z doświadczenia, że konkurencja w innych krajach, szczególnie w Wielkiej Brytanii, przejmie stoiska po zachodnioniemieckich firmach, co w rezultacie pozbawi nas transakcji i obrotów handlowych. „Ten sam korespondent Reutera rozmawiał również z dyrektorem koncernu Kruppa prof. dr Hundhausenem, poruszając problem konkurencji handlowej, która pod nieobecność jego firmy w Lipsku, zabierze jej zamówienia. Hundhausen odpowiedział korespondentowi niczym Pytia delficka: „Przyszłość jest ciemna i niepewna!"

Otóż z tą przyszłością nie jest znowu tak źle i w każdym razie nie dla koncernu Kruppa. Jak wiadomo, potężne zakłady kruppowskie, utrzymane i zjednoczone po wojnie wbrew międzynarodowym postanowieniom alianckim, pracują znowu pełną parą; także na potrzeby zbrojeniowe. Plan rozczłonkowania olbrzymiego koncernu zawisł w próżni. Rzekomo z powodu braku odpowiednich nabywców prekluzyjny termin nakazu sprzedaży części zakładów został znowu odroczony do 31 lipca br.

I oto — o czym już wróble świergocą — rezygnacja Kruppa z obesłania Targów Lipskich nie oznacza wcale likwidacji stosunków handlowych z rynkami wschodnioeuropejskimi, ponieważ kontakty handlowe kontynuowane będą dalej; z tym, że dla koncernu kruppowskiego (a także dla innych) pojawiły się nowe możliwości: tym razem wewnątrz kraju.

Przede wszystkim w związku z rekordowo wysokim budżetem wojskowym uchwalonym ostatnio przez Bundestag (na kwotę 15,5 miliarda DM) otwierają się dla ciężkiego przemysłu w NRF nowe perspektywy produkcyjne. Wystarczy więc zamówień nie tylko dla nich samych, lecz z łaski bońskiej w długiej liście zleceń zbrojeniowych znajdą się także poważne zamówienia dla przemysłu USA, W. Brytanii, Francji, Szwecji itp. Zresztą układy podpisane z poszczególnymi sygnatariuszami NATO dają Niemcom zachodnim duże preferencje w nabywaniu broni w krajach zachodnich, włącznie z finansowo-przemysłową współpracą nad rozwijaniem i produkowaniem nowych broni (z Francją m. in. w zakresie broni nuklearnej).

Przed przemysłem zachodnioniemieckim otworzyły się ponadto jeszcze dalsze perspektywy. Niemiecka Republika Federalna partycypuje w roku bieżącym wkładem 3,5 miliardowym w tzw. „pomocy" dla krajów opóźnionych w rozwoju gospodarczym. Do przemysłu zachodnioniemieckiego napływają już zamówienia na maszyny, narzędzia, wyroby chemiczne, tekstylia itp., które pozwolą znowu mocniej dymić kominom fabrycznym, a właścicielom zakładów marzyć o dodatkowych noworocznych dywidendach. W tym stanie rzeczy, liczne firmy zachodnioniemieckie — a wśród nich i Krupp — skompensują w dużej mierze to, co stracą, bojkotując Targi Lipskie. Zresztą, jak rzekło się wyżej, Krupp i inni wcale nie myślą rezygnować z kontrahentów i zamówień wschodnioeuropejskich, realizując przyjęte zlecenia.

W każdym razie łzy, które roni brytyjski Reuter z powodu nieobecności zachodnioniemieckich konkurentów przemysłowych na Targach Lipskich mają krokodylowy smak. Chodzi po prostu o zdobycie przez producentów brytyjskich nowych rynków zbytu, chociażby kosztem przemysłu zachodnioniemieckiego. Jednocześnie jednak Comtel-Reuter z naciskiem wskazuje na obiektywne znaczenie Targów Lipskich dla przemysłu i handlu europejskiego, na możliwości w zakresie transakcji i obrotów, które każdego roku w tym mieście są dokonywane. Reuter podkreśla ponadto udział 200 z górą firm brytyjskich uczestniczących w Wiosennych Targach Lipskich. A niezależnie od wszystkiego źródła zachodnie donoszą, że mimo zorganizowanego bojkotu, niektóre firmy zachodnioniemieckie będą jednak wystawiać na Targach Lipskich uważając, iż w międzynarodowej wymianie towarowej nie warto kierować się zasadami dyskryminacji politycznej.

GŁOSY UWAGI PROPOZYCJE CZYTELNIKÓW

SPROWADZAĆ NIE TYLKO MASZYNY ALE I CZĘŚCI ZAMIENNE

Towarzyszu Redaktorze!

W myśl założeń planu pięcioletniego w budownictwie powinny systematycznie wzrastać wskaźniki wydajności. Uzyskanie większej wydajności maszyny budowlanej zależy od właściwej organizacji pracy i stanu technicznego sprzętu. Mam na myśli ciężki sprzęt budowlany, jak koparki, spycharki, sprężarki itp.

Z roku na rok daje się zauważyć pogarszanie się dostaw części zamiennych sprzętu budowlanego i taboru samochodowego. W wypadku drobnych awarii, niektóre części można wykonać w warsztatach własnych. Gorzej jednak wygląda sprawa remontów kapitalnych. Ogólnie biorąc, każda maszyna, po przepracowaniu odpowiedniej ilości godzin, skierowana zostaje do kapitalnego remontu. Terminy remontów uzgadnia się z zakładami remontowymi i na tej podstawie opracowuje się plan remontów.

Tymczasem co się dzieje? Okresy remontowe przedłużają się z powodu braku części zamiennych. Zdarzają się wypadki, że zakłady remontowe w ogóle odmawiają przyjęcia sprzętu do remontu, właśnie z braku części. Dotyczy to szczególnie maszyn budowlanych, importowanych.

W związku z tym nasuwa się wniosek, aby przy zakupie maszyn budowlanych zagranicznych od razu zapewniać sobie określoną ilość części zamiennych. Bywa nieraz, że brak małej nawet części powoduje długotrwały przestój sprzętu. Straty są wówczas niewspółmierne z kosztami części zapasowej.

I jeszcze jedna sprawa związana z importem. Sprowadzamy za drogie pieniądze sprzęt, który czasem nie spełnia warunków stawianych przez nasze przepisy. Mam na myśli sprężarki powietrzne (DK-320) sprowadzone z CSRS. Okazuje się, że Urząd Dozorów nie zgodził się na eksploatację tych sprężarek z powodu wad konstrukcyjnych. Wniosek stąd prosty: centrale dostarczające sprzęt powinny znać wymagania stawiane przez dozór. Zaoszczędzi to państwu pieniędzy, a przedsiębiorstwu zagwarantuje potencjał produkcyjny.

Inż. H. Hojnowski
Katowice

KRATER NA KSIĘŻYCU NOSI NAZWISKO BYTOMIANINA

Jako miłośnik astronomii, zbieram materiały do biografii śląskiego miłośnika astronomii, Jerzego Kunowskiego, który żył w latach 1786 — 1846.

★

Kratery, czyli góry pierścieniowe na Księżycu, noszą nazwisko wybitnych uczonych (astronomów, matematyków, fizyków). W 1876 r. angielski badacz Księżyca, E. Neison, jednemu z „niewielkich" kraterów księżycowych (średnica 19 km.) nadał nazwisko Kunowskiego — śląskiego miłośnika astronomii.

Jerzy Kunowski urodził się 3 marca 1786 r. w Bytomiu. Z zawodu był adwokatem, a z amatorstwa zajmował się astronomią. Szkołę średnią kończył prawdopodobnie w Bytomiu, natomiast studia prawnicze odbył w Berlinie. Zmarł tragicznie 23 grudnia 1846 r., podczas katastrofy kolejowej na Dolnym Śląsku. W nauce znany jest ze swych prac na polu astronomii.

Kunowski poświęcił się studiom powierzchni Księżyca i planet. Na podstawie własnych obserwacji ustalił czas obrotu Marsa na 24 godziny, 26 min. i 40 sek. Wynik ten jest bardzo zbliżony do danych dzisiejszych (24 godz. 37 min. 23 sek.). Odkrył też jedną rozpadlinę (szczelinę) na Księżycu. W czasach Kunowskiego nie dysponowano tak doskonałymi teleskopami jak dziś i formacji tych (bardzo trudne do obserwacji) znano zaledwie kilkadziesiąt. Dziś znamy ich tysiące.

Niestety, pomimo że Kunowski żył w niedalekiej stosunkowo przeszłości, mało wiemy o jego życiu. Być może w Bytomiu, czy też w innej miejscowości na Śląsku żyją ludzie znający i pamiętający Kunowskiego (może nawet jego potomkowie), którzy posiadają jakieś pamiątki po nim: listy, fotografie, notatki itp. Tych, którzy posiadają jakiekolwiek materiały mogące rozszerzyć nasze wiadomości o Jerzym Kunowskim, uprzejmie proszę o skontaktowanie się ze mną. Za wszelkie informacje z góry dziękuję.

Stanisław R. Brzostkiewicz
Dąbrowa Górnicza
ul. M. Konopnickiej 78

UCIĄŻLIWA BAZA

Od przeszło dwóch lat, tj. od chwili ulokowania w pobliżu domu nr. 87 przy ul. Wolności w Chorzowie bazy samochodowej, okoliczni mieszkańcy nie mogą zaznać spokoju. Od wczesnych godzin rannych do późna w noc muszą słuchać warkotu motorów, trzasków, krzyków i głośnych rozmów zatrudnionych tam pracowników. Ludzie nie są w stanie nawet w nocy należycie wypocząć po trudach całodziennej pracy, bo w bazie nikt się nie liczy z tym, że w godzinach od 22 do 6 winna obowiązywać cisza.

Mieszkańcy domu interweniowali już w tej sprawie w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Transportowym Handlu Wewnętrznego w Katowicach. Przyznano im słuszność, nawet podano środki, jakie się przedsięweźmie, aby ograniczyć hałas. Ba, zobowiązano się zlikwidować bazę w okresie do trzech miesięcy. Cóż jednak z tego, skoro dotychczas nic się nie zmieniło. Przyrzeczenia zostały tylko na papierze o znaku: TP/V/S-7/61 z dnia 11 sierpnia 1961 r. Odpowiedzialni za ten stan rzeczy, upojeni piękną odpowiedzią na naszą skargę, śpią spokojnie, o więcej głowa ich nie boli, a my nadal żyjemy nerwami, stale budzeni w nocy ze snu. Jak długo jeszcze?

Jan Nowara
Chorzów

Bajki, zaklęcia przysłowia w „Słowniku folkloru"

Zakończono już prace redakcyjne nad „Słownikiem polskiego folkloru", który ukaże się w przyszłym roku nakładem „Wiedzy Powszechnej".

Słownik ten jest pierwszą tego typu specjalistyczną pozycją w Polsce. Pokrewne wydawnictwa w świecie są stosunkowo nieliczne, do najwartościowszych należą: słowniki amerykański i niemiecki oraz monografia o rosyjskim folklorze.

Nad naszym słownikiem pracowała grupa specjalistów pod kierunkiem prof. dr Juliana Krzyżanowskiego blisko 3 lata.

Dzieło zawierać będzie ok. 600 haseł, obejmujących zarówno pojęcia teoretyczne z dziedziny folklorystyki, jak również dramaty ludowe, bajki, zagadki, podania, a nawet magiczne formuły. Znajdziemy tu omówienia ok. 60 najpopularniejszych bajek, jak „Królewna Śnieżka", „Kopciuszek" „Kot w butach" „Czerwony Kapturek" itd.

Słownik zawierać będzie również ok. 200 haseł biograficznych, poświęconych ludziom zajmującym się folklorystyką, wśród nich jednemu z pierwszych polskich folklorystów — Zorianowi Dołędze - Chodakowskiemu, działającemu w pierwszej połowie XIX wieku.

POSZUKIWANI PRACOWNICY

KIEROWNIKA SEKCJI KSIĘGOWOŚCI — zatrudni **ŚLĄSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA" W KATOWICACH, PRZY UL. MICKIEWICZA 9.** Wymagane wyższe lub średnie wykształcenie oraz dłuższa praktyka na tym stanowisku.

Wysokość wynagrodzenia do omówienia na miejscu.

Kandydaci proszeni są o osobiste zgłaszanie się u Głównego Księgowego Wydawnictwa, pokój nr 65. 1537/B

FABRYKA MASZYN ELEKTRYCZNYCH CELMA — CIESZYN, UL. 1 MAJA 19

ZATRUDNI NATYCHMIAST

na okres 6 miesięcy

OSOBĘ ZE ZNAJOMOŚCIĄ

języka

hiszpańskiego

na stanowisko tłumacza dla grupy praktykantów kubańskich.

Pożądane wyższe lub średnie wykształcenie techniczne.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.

Zgłoszenia pisemne lub telefoniczne prosimy kierować do Działu Kadr, tel. 15-81 wewn. 315 pod adresem jak wyżej. 1325kr

---

20 PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH — zatrudni natychmiast **HUTA IM. E. CEDLERA w SOSNOWCU.**

Warunki pracy i płacy wg umowy zbiorowej dla przemysłu ciężkiego. Lokum dla pracowników samotnych zapewniony w przyzakładowym hotelu robotniczym.

Zgłoszenia przyjmuje dział kadr huty.

PAŃSTWOWY ZESPÓŁ LUDOWY PIEŚNI I TAŃCA „ŚLĄSK" pilnie poszukuje kandydatów na stanowiska:

— **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO**
— **ELEKTRYKA** ze specjalnością obsługi sceny, z miejscem pracy w Koszęcinie.

Wymagane wysokie kwalifikacje zawodowe z kilkuletnią praktyką poszukiwanej specjalności.

Warunki płacy do omówienia — możliwość przyznania ryczałtu.

Osobiste zgłoszenia względnie podania z życiorysem należy kierować: Koszęcin pow. Lubliniec, PZLPiT „Śląsk" sekcja personalna.

DYREKCJA BYTOMSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA ROBÓT ELEWACYJNYCH przyjmie do pracy:

2 **TECHNIKÓW BUDOWLANYCH** na stanowiska **KIEROWNIKÓW BUDÓW** — miejsce pracy **NOWE TYCHY,**
1 **TECHNIKA BUDOWLANEGO** na stanowisko **KIEŁOWNIKA BUDOWY** — miejsce pracy **SOSNOWIEC,**
2 **TECHNIKÓW BUDOWLANYCH** na stanowiska **INSPEKTORÓW WYKONAWSTWA** — miejsce pracy **BYTOM.**

Warunki płacy i pracy wg układu zbiorowego obowiązującego w budownictwie.

Miejsce zgłoszenia się kandydatów: **BYTOM, UL. MICKIEWICZA NR 70,** tel. 45-76.

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE w TYCHACH, UL. MIKOŁOWSKA 66, zatrudni natychmiast następujących pracowników:

2 **TECHNIKÓW BUDOWLANYCH** z uprawnieniami i praktyką; na stanowiska kierowników robót,
10 **DEKARZY,**
2 **KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH NA CIĄGNIK,**
1 **KIEROWCĘ SAMOCHODOWEGO NA SAMOCHÓD CIĘŻAROWY,**
1 **ŚLUSARZA MECHANIKA**

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. 961kr

DWÓCH ŚLUSARZY sprzętu budowlanego oraz **MECHANIKA SAMOCHODOWEGO** — zatrudni **WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA TERENOWEGO, RYBNIK z SIEDZIBĄ W NIEDOBCZYCACH, UL. POPRZECZNA 9.**

Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym w budownictwie. 524kr

---

ZAKŁADY KOKSOWNICZE „ZDZIESZOWICE" W ZDZIESZOWICACH, POW. KRAPKOWICE, WOJ. OPOLSKIE, przyjmą zaraz do pracy:

1 **PLANISTĘ d/s INWESTYCYJNYCH** z wykształceniem wyższym ekonomicznym lub średnim, z długoletnią praktyką,
1 **ST. KSIĘGOWEGO** z wykształceniem wyższym lub średnim ekonomicznym, z długoletnią praktyką,
1 **EKONOMISTĘ** z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym z długoletnią praktyką,
1 **MASZYNISTKĘ** ze znajomością stenografii.

INŻYNIERÓW LUB TECHNIKÓW DO DZIAŁU DOKUMENTACJI:

1 **INŻYNIERA lub TECHNIKA MECHANIKA** z długoletnią praktyką,
1 **INŻYNIERA** lub **TECHNIKA BUDOWLANEGO** — z długoletnią praktyką.

INŻYNIERÓW NA STANOWISKA INSPEKTORÓW NADZORU, POSIADAJĄCYCH UPRAWNIENIA INSPEKTORA NADZORU WYKONAWSTWA INWESTYCJI:

1 **INŻYNIERA MECHANIKA** lub **TECHNIKA** z długoletnią praktyką,
2 **INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH** lub **TECHNIKÓW** z długoletnią praktyką.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego.

Zgłoszenia pisemne lub osobiste przyjmuje Dyrekcja Zakładów Koksowniczych „Zdzieszowice".

INŻ. KONSTRUKTORÓW, INŻ. METALURGÓW i INŻ. TECHNOLOGÓW poszukuje do pracy **FABRYKA URZĄDZEŃ MECHANICZNYCH „PORĘBA" w PORĘBIE k. ZAWIERCIA.**

Warunki pracy, płacy i bytowe do omówienia w dyrekcji zakładu.

DĄBROWSKIE ZAKŁADY NAPRAWCZE PW. w DĄBROWIE GÓRNICZEJ, UL. F. PERLA 10 zatrudnią zaraz:

1 **INŻYNIERA TELETECHNIKA** na kier. oddziału remontów urządzeń teletechnicznych,
2 **MAGISTRÓW EKONOMII** na kierownika działu gospodarki materiałowej i na stanowisko st. ekonomisty.
3 **TECHNIKÓW EKONOMISTÓW** do prac w zakresie gospodarki materiałowej,
2 **INŻYNIERÓW** lub **TECHNIKÓW TECHNOLOGÓW** na stanowiska starszych technologów.

Warunki płacy do omówienia w dziale kadr.

UWAGA!

PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLOWE WOJEWÓDZTWA KATOWICKIEGO

P. U. R. „REKLAMA"

Przedsiębiorstwo Państwowe Oddział Katowice, ul. Szafranka 2, tel. 315-15

PRZYJMIE ZARAZ

KAŻDĄ ILOŚĆ ZLECEŃ

w roku bieżącym z zakresu projektowania i wykonania szyldów szklanych, płaskich i podświetlanych.

Gwarantujemy solidne i terminowe wykonanie.

ŚLĄSKA FABRYKA URZĄDZEŃ GÓRNICZYCH, KATOWICE — BOGUCICE, UL. HUTNICZA NR 4, przyjmie zaraz do nowo uruchomionej produkcji urządzeń dla kombinatu E.P. „Turów":

TOKARZY wzgl. mężczyzn do przyuczenia na roboty tokarskie,
ŚLUSARZY konstrukcyjnych oraz do remontu maszyn i urządzeń w dziale głównego mechanika,
SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH
SPAWACZY I PALACZY AUTOGENICZNYCH,
ROBOTNIKÓW DO PRAC NA NOŻYCACH i PRASACH,
WIERTACZY oraz **ROBOTNIKÓW** do przyuczenia na wiertarkę, piły itp.
PRACOWNIKÓW KOWALSKICH,
KIEROWCÓW do samochodu osobowego i ciężarowego
ROBOTNIKÓW DO MAGAZYNU OTWARTEGO,
ROBOTNIKÓW TRANSPORTOWYCH,
1 **INŻYNIERA** na stanowisko kierownika oddziału konstrukcyjno-montażowego,
1 **KONSTRUKTORA PRZYRZĄDÓW,**
1 **PLANISTĘ WARSZTATOWEGO.**

Możliwości zakwaterowania zakład nie posiada.

Bliższych informacji udzieli dział kadr zakładu.

Uwaga! *Uwaga!*

USŁUGI GARBARSKIE

GLIWICKIE ZAKŁADY PRZEM. TERENOWEGO
Gliwice, ul. Zwycięstwa nr 47

posiadają

ZAKŁAD WYPRAWIANIA I USZLACHETNIANIA SKÓR FUTERKOWYCH

przy ul. Bohaterów Getta Warszawskiego nr 7, telefon nr 35-23 (koło dworca kolejowego)

pod kierownictwem wysoko wykwalifikowanych fachowców, który wykonuje:

GARBOWANIE • FARBOWANIE • USZLACHETNIANIE

skór futerkowych, jak: lisy, norki, nutrie, piżmaki, barany, króliki, kozy itp.

Roboty wykonujemy szybko, tanio i solidnie

INŻYNIERA BUDOWLANEGO w sekcji budowlanej w charakterze inspektora nadzoru robót budowlanych oraz **INŻYNIERA BUDOWLANEGO** w dziale inwestycji — zatrudni zaraz **DYREKCJA OKRĘGU POCZTY i TELEKOMUNIKACJI w KATOWICACH.**

Wynagrodzenie ryczałtowe do omówienia na miejscu.

O stanowiska te mogą również ubiegać się technicy z długoletnią praktyką i uprawnieniami budowlanymi.

Podania pisemne kierować do działu kadr, **KATOWICE, UL. SŁOWACKIEGO 11.**

SPAWACZA ELEKTR. z uprawnieniami, **ZDUNÓW, CIEŚLI, MURARZY, ZBROJARZY, PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH i KOBIET, STOLARZY ORAZ PRACOWNIKÓW DO TRANSPORTU** na roboty w rejonach Szopienic, Katowic, Świętochłowic, Chorzowa i Siemianowic — zatrudni natychmiast **KATOWICKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO, ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY W KATOWICACH-ZAŁĘŻU.**

Dla fachowców zamiejscowych kwatery zapewnione w hotelach robotniczych.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego w budownictwie.

Bliższych informacji udziela dział kadr Katowickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego— Zakład Remontowo-Budowlany, **KATOWICE-ZAŁĘŻE, UL. GLIWICKA, POSTERUNEK KOPALNI KLEOFAS.** 635kr

---

KATOWICKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO - MONTAŻOWE w KATOWICACH, UL. BARBARY 21, poszukuje:

— **INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW BUDOWLANYCH,**
— **INŻYNIERÓW MECHANIKÓW,**
— **MISTRZÓW BUDOWLANYCH,**
— **KOSZTORYSANTÓW,**
— **MAGAZYNIERÓW** —

na stanowiska w zarządzie przedsiębiorstwa i w jednostkach terenowych na obszarze województwa katowickiego.

Warunki płac wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje dział organizacyjno-osobowy przedsiębiorstwa, codziennie od godz. 7 — 15, tel. 328-81.

BIELSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE — PRZEMYSŁU LEKKIEGO W BIELSKU-BIAŁEJ, UL. PKWN 41 — przyjmie do pracy:

1 **PRACOWNIKA** z wykształceniem ekonomicznym wyższym względnie średnim plus praktyka, na stanowisko **KIEROWNIKA DZIAŁU ZAOPATRZENIA.**
5 **INŻYNIERÓW** wzgl. **TECHNIKÓW BUDOWLANYCH** z uprawnieniami budowlanymi, na stanowiska kierownicze.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie do omówienia na miejscu.

Mieszkaniami służbowymi nie dysponujemy, dla samotnych hotel rob.

Podania udokumentowane odpowiednimi zaświadczeniami należy składać w dziale kadr przedsiębiorstwa.

---

5 **EKONOMISTÓW** na stanowiskach rewidentów, względnie starszych rewidentów w oddziale finansowym oraz 3 **INŻYNIERÓW** wzgl. **TECHNIKÓW BUDOWLANYCH** na stanowiskach inspektorów technicznych wzgl. starszych inspektorów technicznych w oddziale inwestycji szkolnych Kuratorium — zatrudni zaraz **KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO KATOWICKIEGO.**

Na stanowisko rewidenta wymagane jest wyższe wykształcenie ekonomiczne lub prawnicze i 2-letnia praktyka zawodowa, albo średnie wykształcenie i 5-letnia praktyka zawodowa, a na stanowisko inspektora technicznego — wyższe wykształcenie techniczne i 2-letnia praktyka zawodowa w zakresie budownictwa, lub średnie wykształcenie techniczne i 5-letnia praktyka zawodowa w zakresie budownictwa.

Na stanowiskach tych przysługuje wynagrodzenie — przewidziane w tabeli uposażenia pracowników prezydiów wojewódzkich rad narodowych (Dz. U. Nr 33, poz. 149 z 1958 r.).

Podania z życiorysem, odpisami dowodów wykształcenia i praktyki zawodowej należy kierować do działu kadr **KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO KATOWICKIEGO — III PIĘTRO, POKÓJ NR 450 w BUDYNKU PREZYDIUM WRN W KATOWICACH, UL. JAGIELLOŃSKA NR 25.**

---

4 DEKARZY, w tym 2 na prace kamionkowe— zatrudni **SPÓŁDZIELNIA PRACY BUDOWNICTWA INŻYNIERYJNO-LĄDOWEGO W MIKOŁOWIE, UL. ŻWIRKI i WIGURY 26.**

Warunki płacy i pracy do omówienia w biurze sp-ni. 648kr

RÓŻNE

MEBLE kalwaryjskie po cenach konkurencyjnych zakupisz: Wirek, ul. 1 Maja 194. 93

ZNALAZCĘ niwelatora w skrzynce drewnianej, pozostawionego na przystanku tramwajowym w Zabrzu, 5 lutego br. — proszę o zwrot za wynagrodzeniem do Miastoprojektu, Gliwice, Sobieszowicka 1/3 — zespół drogowy. Tel. 5091 wewn. 7.

2 POKOJE kuchnię (woda, gaz) w Pszczynie — zamienię na takie samo lub większe w Rybniku. Wiadomość: Pszczyna, ul. Piastowska 3. 124p

RENCIŚCI Zakładów Mięsnych w Bielsku - Białej składają serdeczne podziękowanie DYREKCJI, POP. RADZIE ROBOTNICZEJ I ZAKŁADOWEJ, PRZEDSTAWICIELOWI ZW. ZAW. Z KATOWIC, szczególnie **Tow. Janowi Mahowi** za pamięć, staropolskie przyjęcie i upominki. 117g

PROFESOROWI DR KORNELOWI GIBIŃSKIEMU z III Kliniki Chorób Wewnętrznych w Bytomiu, adiunktowi DR LESZKOWI GIECOWI, DR IRENIE WIECZOREK, DR JERZEMU ŻMUDZIŃSKIEMU, wszystkim **lekarzom i całemu personelowi** najserdeczniejsze podziękowanie za niezwykle staranną i troskliwą opiekę w czasie choroby składa Stanisław Bacia z rodziną. 108g

DYREKTOROWI Szpitala w Katowicach — Janowie DR BOGDANOWI STELMACHOWI oraz **personelowi lekarskiemu i pielęgniarskiemu** Oddziału Ginekologicznego — za troskliwą opiekę w czasie choroby serdeczne podziękowania składa Róża Roik z mężem. 116g

WYDZIERŻAWIĘ dom 30—80 miejsc. Instytucje mogą urządzić wygodny całoroczny wypoczynek pracownikom. Górska atrakcyjna miejscowość wczasowa. Rybikowski, Międzygórze, woj. wrocławskie. 113p

BŁASIAK Stefan, Ruda Śl., zgubił legitymację ubezpieczeniową, wydaną przez WPRWK. 109p

JANOTA Paweł zgubił przepustkę, wydaną przez kopalnię „Nowy Wirek".

KOSZARYCZ Antonina, Gliwice, Kunickiego 14/1, zgubiła bilet wolnej jazdy nr 1212, wydany przez WPK Katowice. 112p

KRZYKAŁA Kornelia ogłasza zgubę świadectwa szkolnego wydanego w styczniu 1962 r. na nazwisko Schiller Kornelia.

PENKALA Ryszard zgubił kartę wypłat, wydaną przez kopalnię „Matylda". 119g

PIECZKA Roman, Jastrzębie, ul. Leśna 11, zgubił prawo jazdy kategorii III, wydane przez PPRN Morąg. 111p

WIDERKA Alojzy, zam. Markowice, pow. Racibórz, zgubił świadectwo klasy VII, wydane przez Szkołę Podstawową w Pogrzebieniu. 114p

WOJTAS Piotr, zam. Gliwice, zgubił kartę wypłat, wydaną przez kopalnię „Gliwice". 98p

---

PRZETARGI

Wytwórnia Przyrządów Laboratoryjnych — Spółdzielnia Pracy w Gliwicach, ul. Górnych Wałów 27 ogłasza **PRZETARG NA DOSTAWĘ w 1962 r. SKRZYNEK i STATYWÓW DO APARATÓW SZKLANYCH LABORATORYJNYCH, Z DREWNA TWARDEGO i SUCHEGO,** oraz **CZĘŚCI METALOWYCH DO TYCH APARATÓW.**

Bliższych informacji udziela dział techniczny Sp. Pracy WPL w Gliwicach — tel. 31-45.

Termin składania ofert upływa z dniem 20 marca 1962 r.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, które posiadają ważną kartę rejestracyjną.

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" Katowice, ul. 15 Grudnia 10, ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na:

1. **Jednokrotne malowanie kiosków PUPIK „Ruch"** na terenie województwa katowickiego wraz z jednoroczną gwarancją malowanych kiosków.
2. **Reperacja papą oraz smołowanie dachów na kioskach.** W ramach gwarancji wykonawca zobowiązany jest do usuwania wszystkich usterek na koszt własny.

Termin rozpoczęcia — 15. IV. 62 r.
Termin zakończenia — 31. VII. 62 r.
Ilość kiosków ca 2.000 szt.

Oferty należy składać w dyrekcji przedsiębiorstwa „Ruch", Katowice, ul. 15 Grudnia 10, w kopertach zalakowanych.

Ślepe kosztorysy odnośnie malowania i smołowania kiosków można otrzymać w dziale inwestycyjnym „Ruch", pokój nr 7.

Do przetargu mogą stawać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w 10 dni po ukazaniu się niniejszego ogłoszenia.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru wykonawcy. 1118kr

SPÓŁDZIELNIA PRACY METALOWCÓW

W CZĘSTOCHOWIE, I Aleja nr 10

przyjmuje usługi dla ludności:

ŚLUSARSKIE
SPAWALNICZE
KOWALSKIE
HYDRAULICZNE

Reperacje rowerów i wózków dziecięcych, szlifowanie: noży, siatek do maszynek do mięsa

PUNKTY PRZYJĘĆ:

Biuro — I Aleja nr 10		
Zakład nr	1	Świerczewskiego 33
Zakład nr	2	Św. Barbary 105
Zakład nr	3	Gazowa 5
Zakład nr	4	Kawia 28
Zakład nr	5 i 6	Warszawska 294
Zakład nr	7	Jaskrowska 15/17
Zakład nr	8	Liebknechta 21
Zakład nr	9	Stawowa 18
Zakład nr	10	Kąkielów 20/22
Zakład nr	11	Janów k. Częstochowy
Zakład nr	12	III Aleja 38

Produkujemy również łańcuchy przemysłowe „Galla".

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ — DYREKCJA BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH W SOSNOWCU, UL. ARMII LUDOWEJ 1, poszukuje do pracy zaraz:

— 2 **EKONOMISTÓW-KOSZTOWCÓW** do działu analizy kosztów, wymagane wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne.
— 1 **MGRA INŻ. BUDOWNICTWA** z uprawnieniami budowlanymi, na stanowisko st. inspektora robót budowlanych.
— 2 **INŻYNIERÓW** lub **TECHNIKÓW BUDOWLANYCH** lub inżynierii sanitarnej, na stanowiska:
st. inżyniera lub st. inspektora technicznego w działach przygotowania dokumentacji i samodzielnej sekcji budów.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dyrekcji. 595kr

MIASTOPROJEKT CZĘSTOCHOWA zatrudni zaraz:

1) **ST. PROJEKTANTA URZĄDZEŃ ZIELENI OSIEDLOWEJ i MIEJSKIEJ,**
2) **ST. PROJEKTANTA URZĄDZEŃ CENTR. OGRZEWANIA i KOTŁOWNI,**
3) **ST. KALKULATORA** do pracowni kosztorysowej,
4) **TECHNIKA BUD.** do działu technicznego
5) **BIBLIOTEKARZA i ARCHIWISTĘ.**

Wynagrodzenie wg stawek biur projektowych

Reflektantom na stanowiska wymienione w p. 1 i 2 istnieje możliwość zapewnienia mieszkań.

Zgłoszenia do działu kadr, **CZĘSTOCHOWA, UL. SZYMANOWSKIEGO 15.** 628kr

---

TECHNIKA BUDOWLANEGO zatrudni zaraz **PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ WYDZIAŁ ARCHITEKTURY i BUDOWNICTWA W TYCHACH, UL. BUDOWLANYCH NR 35.**

Warunki płacy do omówienia na miejscu.

Czułowska Fabryka Celulozy i Papieru w Czułowie, poczta Tychy, ul. Katowicka 15, ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** dla przedsiębiorstw państwowych, uspołecznionych i prywatnych **NA WYKONANIE IZOLACJI PRZEWODÓW PAROWYCH i WODNYCH NA TERENIE FABRYKI.**

Termin wykonania robót: 1. 7. — 31. 10. 62 r.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w dyrekcji fabryki do dnia 31. III. 1962 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 4. 4. 1962 r. o godzinie 11.

Ślepe kosztorysy oraz bliższe informacje uzyskać można w dziale głównego mechanika.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 1181kr

WOJEWÓDZKA ZBIORNICA PRZEMYSŁ. SUROWCÓW WTÓRNYCH w KLUCZBORKU, ul. Moniuszki nr 2,

podaje do wiadomości, że prowadzi

SKUP WORKÓW UŻYWANYCH

nie uszkodzonych i uszkodzonych, nadających się do renowacji.

Należność za dostarczone worki regulować będzie zgodnie z zarządzeniem nr 460/60 PKC z dnia 6 grudnia 1960 roku w sprawie ustalenia cen opakowań używanych oraz cen materiałów z tych opakowań i obowiązującym cennikiem zatwierdzonym przez PKC nr 347/149/61 z dnia 31 sierpnia 1961 roku.

Przeznaczone do upłynnienia worki należy zgłaszać bezpośrednio Wojewódzkiej Zbiornicy Przemysłowych Surowców Wtórnych w Kluczborku.

Bliższych informacji udziela dział obrotu towarowego WZPSW tel. 561. 1303kr

---

CENTRALNE WARSZTATY KOKSOCHEMICZNE W BLACHOWNI ŚLĄSKIEJ (KOŁO KĘDZIERZYNA)

zatrudnią natychmiast:

- 2 **INŻYNIERÓW MECHANIKÓW** ze znajomością urządzeń koksowniczych i hutniczych,
- 1 **INŻYNIERA SPAWALNIKA,**
- 1 **INŻYNIERA MECHANIKA** ze znajomością technologii i kalkulacji produkcji warsztatów mechanicznych,
- 1 **INŻYNIERA BUDOWLANEGO** z zakresu budownictwa przemysłowego,
- 1 **MGR EKONOMII** na stanowisko kierownika sekcji księgowości głównej,
- 1 **KIEROWNIKA SEKCJI FINANSOWEJ,** posiadającego wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne i odpowiednią praktykę w tym zakresie,
- 12 **WYKWALIFIKOWANYCH TOKARZY,**
- 30 **WYKWALIFIKOWANYCH ŚLUSARZY,**
- 3 **MODELARZY,**
- 4 **FORMIERZY** do odlewni żeliwa i metali kolorowych.

Warunki płacy do omówienia w dziale kadr zakładu.

Dla specjalistów mieszkania zapewnione.

WTOREK

27

lutego

Gabriela

Wschód słońca 6.28
Zachód słońca 17.11

1839 — Zmarł Szymon Konarski (ur. 5. III. 1808) współorganizator demokratycznej organizacji „Stowarzyszenie Ludu Polskiego).

TEATR

TEATR

SOSNOWIEC: PTZ, g. 17 — Przeciw nocy (zakupione). **ZABRZE: Nowy,** g. 19 — Trzy pary pantofelków. **BIELSKO: Polski,** g. 16 — Pan Twardowski; g. 19 — Ondraszek. **CHORZÓW: Teatr,** g. 18 — Tomasz Becket. **KATOWICE: duża scena,** g. 19 — Esmeralda (zakupione).

OPERETKA

GLIWICE, g. 19 — Can-can.

KONCERT ROZRYWKOWY

BIELSKO: Dom Muzyki, g. 16.30 i 19.30 — Koncert rozrywkowy w wykonaniu zespołu „Czerwono-Czarni".

ODCZYT

KATOWICE: Biblioteka Śląska, ul. Francuska 12, g. 19 — Odczyt doc. dr Józefa Kokota pt. „Integracja przesiedleńców w Niemczech".

WYSTAWY

KATOWICE: WKZZ, ul. Dąbrowskiego — Wystawa PPR (g. 11—18); **CBWA, ul. Dworcowa 13** — Malarstwo Czesława Rzepińskiego (g. 11—19, wstęp płatny); **Klub Pracy Twórczej, ul. Warszawska 37** — Grafika Stefana Suberlaka (g. 10—18, wstęp wolny). **CHORZÓW, ul. Powstańców 25** — Sztuka Kamerunu (g. 10—14).

BYTOM: Muzeum — Kultura ludu śląskiego. Przyroda krajowa. Malarstwo polskie XVII i XVIII w. (g. 10—15). **GLIWICE: Zamek** — Archeologia i dzieje ziemi gliwickiej (g. 9—14); **Muzeum, ul. Dolnych Wałów 8a** — Sztuka ludowa na Śląsku (g. 9—14). **BĘDZIN: Muzeum** — Arrasy wawelskie. **SOSNOWIEC, ul. 22 Lipca 16** — Malarstwo Olgierda Bierwiaczonka (g. 11—19, wstęp bezpłatny). **TARNOWSKIE GÓRY: Muzeum, Rynek 1** — Prace artystyczne Jana Wysockiego (g. 10—15).

PLANETARIUM

CHORZÓW: WPKiW, g. 17 — Niebo zimowe. **Obserwatorium** przy dobrej pogodzie pokazy — w dzień Słońca, wieczorem — mgławic w Orionie i Plejad.

CZYTELNIA BIBLIOTEKI ŚLĄSKIEJ JUŻ CZYNNA

Czytelnia główna Biblioteki Śląskiej, ul. Francuska 12 otwarta dla publiczności od poniedziałku 26 lutego 1962 r. w godzinach 9—21 w tymczasowym pomieszczeniu: parter sala nr 10.

KINO

KATOWICE: **Rialto** — Gigi (10.00, 12.30, 15.30, 18.00, 20.30). **Zorza** — Afrykańska królowa (15.30, 17.45, 20.15). **Światowid** — Ukryte skarby (10.00, 12.30, 15.15, 18.00, 20.30). **Hala Parkowa** — Urzeczona (18 l.) (17.00, 19.30). **Młoda Gwardia** — Mrok po południu (18 l.) (14.45, 17.00, 19.15). **Elektron** — Alba Regia (16.30, 19.00) **Millenium** — Deszczowa piosenka (16.45, 19.00). **Kleofas** — Trucicielka (18 l.) (16.30, 18.45). **Dębina** — Żona modna (16.30, 19.00). LIGOTA: **Bajka** — Anatomia morderstwa (18 l.) (17.30, 20.00). PIOTROWICE: **Piast** — Champion (17.00, 19.30). SZOPIENICE: **Blask** — Taka miłość (17.00, 19.00). JANÓW: **Słońce** — Urzeczona (18 l.) (17.00, 19.30). DĄBRÓWKA MAŁA: **Capitol** — Zbutowana orkiestra (17.00, 19.30).

CHORZÓW: **Polonia** — Szczęśliwie się skończyło (18 l.) (15.00, 17.30, 20.00). **Panorama** — Koniec drogi (17.00, 19.30). **Pionier** — Skrzynki na start (16.30, 19.00). **Colosseum** — Chleb i róże (17.00, 19.30) BATORY: **Śląskie** — Żegnajcie gołębie (15.30, 17.45, 20.00).

BIELSKO: **Apollo** — Człowiek zza biurka (15.30, 17.45, 20.00) **Rialto** — Puccini (10.30, 15.00, 17.15, 19.30).

BYTOM: **Bałtyk** — Pokój przychodzącemu na świat (10.00, 12.30, 15.30, 18.00, 20.30). **Śląsk** — Ożeniłem się z czarownicą (17.30, 20.00). **Gloria** — Człowiek zza biurka (15.30, 17.45, 20.00). **Świt** — Portret Jennie (16 l.) (15.00, 17.15, 19.30). **Rozbark** — Czyste szaleństwo (17.00, 19.30). BOBREK: **Capitol** — Drugi człowiek (17.00, 19.30). MIECHOWICE: **Świt** — Ruda Julka (17.00, 19.30). ŁAGIEWNIKI: **Przyjaźń** — Kobieta w szlafroku (16.30, 19.00).

BĘDZIN: **Lotnik** — Opowieść o prawdziwym człowieku (15.15, 17.30, 20.00). **Nowości** — Gracz (18 l.) (17.00, 19.00).

CIESZYN: **Piast** — Kryptonim Cicero (17.00, 19.30).

CZĘSTOCHOWA: **Wolność** — Les Girls (15.15, 17.45, 20.00). **Bałtyk** — Dzieci cyrku (15.30, 17.45, 20.00). **Tęcza** — Syn wieku (10.00, 12.00, 15.30, 18.00, 20.30).

GLIWICE: **Bajka** — Komedianty (10.00, 12.30, 15.30, 18.00, 20.30). **Apollo** — Anatomia morderstwa (18 l.) (10.30, 17.45, 20.00). **Grażyna** — Liga dżentelmenów (18 l.) (17.00, 19.30). **Zryw** — Wrzesień 1939 r. (17.00, 19.30). **Ustronie** — Kwiat na śniegu (17.00, 19.30).

RYBNIK: **Śląsk** — Szczęśliwie się skończyło (18 l.) (15.15, 17.30, 20.00).

SOSNOWIEC: **Muza** — Czyste niebo (10.30, 15.15, 17.30, 20.00). **Zagłębie** — Mezalians (17.00, 19.30). **Momus** — Flip i Flap na bezludnej wyspie (16.45, 18.30). **Metalowiec** — Ostrożnie babciu (17.30, 20.00).

TARNOWSKIE GÓRY: **Europa** — Szlachectwo zobowiązuje (18 l.) (15.00, 17.00, 19.30).

TYCHY: **Andromeda** — Vera Cruz (17.30, 20.00). **Halka** — Szlachectwo zobowiązuje (18 l.) (15.00, 17.00, 20.00).

ZABRZE: **Marzenie** — Okup (10.30, 15.30, 17.45, 20.00). **Roma** — Romeo i Julia (10.00, 17.00, 19.30). **Apollo** — Ostatnie akordy (18 l.) (15.00, 17.30, 20.00). ROKITNICA: **Pokój** — Jakobowsky i pułkownik (17.00, 19.30). BISKUPICE: **Górnik** — Flip i Flap na bezludnej wyspie (17.00, 19.15). PAWŁÓW: **Świt** — Jak zabić starszą panią (17.00, 19.30). **Słońce** — Ludzie i wilki (18 l.) (15.00, 17.30, 20.00).

RADIO

PROGRAM II

DZIENNIKI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 18.30, 21.00, 23.50

7.40 Przegląd prasy. 7.50 Muzyka poranna. 8.35 Kurs angielskiego. 8.50 Utwory na organy kinowe. 9.00 Polska kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego. 9.30 Przegląd prasy literackiej. 9.40 Gitara i piosenka. 10.00 O twórczości Jerzego Putramenta. 11.00 Nowe nagrania muzyki lekkiej. 11.30 „Wierna rzeka" — odc. powieści St. Żeromskiego. 12.15 Śpiewa „Śląsk". 12.45 Wzdłuż i wszerz rynków świata. 13.00 Nad pięknym modrym Dunajem. 13.25 „Faraon" odc. 17 pow. Bolesława Prusa. 13.45 „Błękitna sztafeta". 14.00 Muzyka dla wszystkich. 14.45 Publicystyka międzynarodowa. 15.00 Koncert solistów. 15.30 Powieść dla dzieci. 16.10 Zespół instrumentalny Wiktora Kolankowskiego. 16.25 Koncert solistów. 16.45 „Barwa przemysłu" rep. dźw. 17.00 Muzyka. 17.20 Koncert reklam. 17.30 Śląski magazyn informacyjny. 17.50 Audycja aktualna. 18.00 Piosenki w rytmie tanecznym. 18.35 Uniwersytet Radiowy. 18.45 „Ziemia która czeka" felieton M. Terlecklego. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Rozmowa z ministrem kultury i sztuki T. Galińskim. 19.45 Z cyklu „Panorama muzyki polskiej". 20.15 Orkiestry taneczne. 21.40 W 75-tą rocznicę śmierci Aleksandra Borodina.

PROGRAM III

19.33 Muzyka rozrywkowa, taneczna i jazzowa. 21.00 „Wesoły kramik". 21.15 Grieg: III Sonata c-moll op. 45. 21.40 Horyzonty muzyki. 22.30 Wiadomości radia ONZ.

Polskie Radio zastrzega sobie prawo zmian w programie.

TELEWIZJA

KATOWICE

17.00 Wujcio Adaś i Kajtuś: „Zarobiony pieniądz" — bajka gruzińska. 17.25 Program dla dzieci starszych: „W świecie fizyki". 17.55 „Z kamerą u przyjaciół" — reportaż filmowy. 18.10 Aktualności. 18.40 „Na półkach księgarskich" 18.55 „Pegaz" — magazyn kult. 19.30 Dziennik. 20.00 Program rozrywkowy. 20.35 „Do rodziców i wychowawców". 21.05 „Wspomnienia o gwiazdach" — program filmowy. 21.35 „Dobrze o tym wiedzieć" program publicystyczny. 22.05 Ostatnie wiadomości.

Telewizja Katowice zastrzega sobie prawo zmian w programie.

OSTRAWA

17.30 — Kurs rosyjskiego; 18.10 — Ciekawska kamera; 19.00 — Dziennik TV; 19.40 — Życie kulturalne; 20.00 — Z telewizją po CSRS; 21.30 — Z życia Svazarmu.

◆ Nowoczesna architektura ◆ Wygoda i komfort ◆ Szybka obsługa ◆ Ruchome schody ◆ Hotel dzienny ◆ Pawilon recepcyjny

Plany przebudowy dworca katowickiego

W pierwszych dniach marca br. przedłożony zostanie Wojewódzkiej Komisji Urbanistyczno - Architektonicznej w Katowicach i Komisji Oceny Projektów Inwestycyjnych projekt wstępny nowego katowickiego dworca kolejowego przy ul. Młyńskiej. Jest to dzieło architektów Wacława Klyszewskiego, Jerzego Korzyńskiego i Eugeniusza Wierzbickiego z „Miastoprojektu Stolica – Południe" w Warszawie. Inwestor zamierza je wzbogacić o niektóre cenne elementy z projektów innych zespołów architektonicznych. Uzupełnienia te dotyczyć mają przede wszystkim ściślejszego połączenia dworca z południową częścią miasta.

Do końca 1963 roku cała dokumentacja będzie zapięta na ostatni guzik. Bezpośrednio potem ruszą prace wyburzeniowe przy ulicach: Młyńskiej, Stawowej, Słowackiego, Andrzeja i innych (w sumie rozbiórka obejmie 36 budynków o 904 izbach mieszkalnych nie licząc obiektów handlowych) oraz prace budowlane na całym olbrzymim obszarze nowego dworca i jego otoczenia.

Sam projekt budynku dworcowego o wymiarach 140x36x7 m jest dziełem oryginalnym, na wskroś nowoczesnym, dostosowanym do obsługi znacznie większego ruchu pasażerskiego niż ma dworzec obecny i zharmonizowanym ze śmiałymi koncepcjami przebudowy całego śródmieścia Katowic. Dominować tu będzie szkło i biały metal. Budynek będzie miał dwa halle: dolny, przeznaczony dla przybywających na dworzec samochodami i górny — dla pieszych. Oprócz 29 kas biletowych, biura obsługi podróżnych, ekspedycji i przechowalni bagażu oraz wiele pawilonów handlowych, restauracji i barów łącznie z placówkami poczty, PKS-u i „Lotu" urządzi się tu łazienki, prasowalnie garderoby oraz hotel dzienny, w którym będzie można wypocząć na tapczanach, ustawionych w niewielkich kabinach.

Podróżni piesi będą dochodzić do drugiej kondygnacji budynku stacyjnego i dalej wprost na perony, specjalnym pomostem o szerokości 18 m, przerzuconym nad placem dworcowym na wysokości około 4.5 m. Umożliwi to swobodny ruch kołowy na placu. Pomost ten będzie się zaczynał już przy ul. 3 Maja. Przewidziano też drugie dojście do pomostu specjalnymi schodkami od strony ul. Młyńskiej.

Układ tuneli jest tak pomyślany, że podróżni, przyjeżdżający, nie będą się stykali z odjeżdżającymi. Dojście z tuneli na perony ułatwią podróżnym jednokierunkowe schody ruchome. Dworzec będzie miał połączenie zarówno z północną częścią miasta, jak i z pl. Andrzeja, gdzie już w przyszłym roku przystąpi się do budowy pawilonu recepcyjnego.

Całość budowy ma być zakończona w 1967 r. Do tego też czasu uporządkuje się plac dworcowy długości 210 i szerokości 60 m i całe otoczenie tej gigantycznej inwestycji, której koszty wyniosą ponad 550 mln. zł.

Budynek starego dworca zostanie w przyszłości zburzony. Pozostanie tylko jego część wschodnia. Likwidowane też będą stopniowo stare perony. Jedynie peron 5 zostanie połączony z nowym dworcem, przebudowany, unowocześniony i dostosowany wyłącznie do celów turystycznych oraz ruchu weekendowego.

M. WIELGUS

Narty, sanna i kąpiele słoneczne w Wiśle

Połączyliśmy się wczoraj telefonicznie z Wisłą, by dowiedzieć się co słychać w perle Beskidów. Wszyscy rozmówcy stwierdzili zgodnym chórem, iż nie pamiętają, kiedy mieli tak piękną zimową pogodę. Cała okolica pokryta jest puszystym śniegiem, stwarzającym idealne warunki do jazdy na nartach i sanny. W niedzielę i poniedziałek przygrzewało słońce, co skłoniło wczasowiczów do zażywania kąpieli słonecznej. Dowiadujemy się, iż ruch w śląskim uzdrowisku jest duży, niemniej można jeszcze wykupić pojedyncze miejsca w poszczególnych domach wczasowych. Rozmówcy nadmienili, iż zaopatrzenie Wisły w przedmioty pierwszej potrzeby jest zadowalające.

Gorzej natomiast jest z rozrywkami: jedno kino oraz dwa dansingi nie mogą pomieścić chętnych zabawy. Dzięki dobrej komunikacji dużą popularnością cieszy się restauracja na Kubalonce. Ostatni autobus z Kubalonki do centrum odchodzi o godzinie 23,25. W Wiśle przebywa wielu gości zagranicznych, przeważnie z NRD.

Z sądu

Kombinatorki przed sądem doraźnym w Gliwicach

Organa śledcze stale wzmagają walkę z wszelkimi przejawami przestępczości gospodarczej. Z całą energią demaskowani są złodzieje mienia społecznego. W Gliwicach ujawniono m. in. wielką aferę złodziejską w domu odzieżowym MHD.

Dziś, we wtorek 27 bm., rozpoczyna się w Gliwicach sesja wyjazdowa Sądu Wojewódzkiego, który w ciągu kilku dni rozpatrzy sprawę tych nadużyć. Przed sądem staną trzy oskarżone: 34-letnia Czesława Zadyberny, 23-letnia Edeltrauda Bańska i 20-letnia Małgorzata Widok — pracownice gliwickiego domu odzieżowego MHD. Ze względu na znaczną szkodliwość społeczną czynów oskarżonych, proces odbędzie się w trybie doraźnym.

Na pierwsze ślady afery gliwickiej „organa MO wpadły w kwietniu 1961 r. W stoisku które w domu odzieżowym MHD prowadziła Edeltrauda Bańska, stwierdzono poważny niedobór towarów. Ujawniono, że manko w stoisku Bańskiej ściśle wiąże się z brakami w magazynie odzieży dziecięcej, którym „opiekowała" się Czesława Zadyberny.

Niedobór w magazynie Czesławy Zadybernej narastał stopniowo w latach 1958—61 i był przez nią systematycznie ukrywany. Dokonywała ona przemyślnych kombinacji z metkami towarów, celem podwyższenia ich wartości. Podczas poprzednich inwentaryzacji Zadyberny pożyczała na remanenty towary ze stoiska Bańskiej i Małgorzaty Widok. Po remanentach zwracała te pożyczki. W ten właśnie sposób tuszowany był olbrzymi niedobór.

Czesława Zadyberny oskarżona jest o to, że w latach 1958—61 systematycznie przywłaszczała sobie towary wartości 628 tys. zł.

Edeltrauda Bańska odpowiada przed sądem za udzielanie pożyczek towarowych Czesławie Zadyberny czym umożliwiła jej ukrywanie niedoboru wobec władz kontrolnych. Za podobny czyn staje przed sądem Małgorzata Widok.

Proces w Gliwicach rzuci niewątpliwie światło na oburzający brak ścisłej kontroli wewnętrznej w tak dużym przedsiębiorstwie handlowym, jak dom odzieżowy MHD. KRA

Betoniarki na eksport

Z początkiem stycznia br. Fabryka Urządzeń Technicznych w Jaśkowicach w powiecie tyskim, rozpoczęła produkcję na eksport betoniarek polowych dla Bułgarii. Trzeba dodać, że jest to zupełnie nowy dział produkcyjny w tym zakładzie. (mad)

Zabrze otrzyma stację diagnostyczną

Wydział Zdrowia Prezydium MRN w Zabrzu od dawna ubiegał się o lokal, w którym można by urządzić stację diagnostyczną. Wydział Zdrowia toczył istne boje o budynek przy ul. Sienkiewicza nienrawnie zajmowany przez Wojewódzki Oddział ORS oraz Zabrzańskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze. W końcu udało się nieprawnych lokatorów przenieść do innych pomieszczeń, uzyskując kilkadziesiąt izb na potrzeby stacji. Obecnie spółdzielnia pracy „Remont i Konserwacja" przeprowadza adaptację pomieszczeń do celów stacji diagnostycznej, która jeszcze w tym roku przyjmie pierwszych pacjentów. (k)

Honorowi krwiodawcy

W Oddziale Powiatowym PCK w Kłobucku zarejestrowanych jest 150 honorowych dawców krwi. Na pierwszym miejscu znajdują się pracownicy GS Opatów, Zawodowej Straży Pożarnej i Destylarni Żywicy w Kłobucku oraz mieszkańcy Miedźna.

Kolejne masowe pobieranie krwi przeprowadzi kłobucki PCK w dniu 13 marca. (wp)

Na razie w Chorzowie

Wystawy bez krat

Ciężkie, żelazne kraty zasłaniają okna wystawowe niejednego chorzowskiego sklepu. Sporo krat posiadają jeszcze sklepy w śródmieściu. Bynajmniej nie upiększają one ulic.

Decyzją Prezydium MRN kraty w śródmieściu i przy głównych ulicach znikną do końca marca br. (jan)

KRÓTKO

✦ Doc. dr Józef Kokot, autor książki „Logika Poczdamu", wygłosi dziś 27 bm. o godz. 18 w Bibliotece Śląskiej w Katowicach przy ul. Francuskiej 12, odczyt na temat „Integracja przesiedleńców w Niemczech".

✦ Również dziś, o godz. 10 w gmachu Prezydium MRN w Chorzowie odbędzie się sesja Miejskiej Rady Narodowej, na której m. in. omówiona zostanie sprawa zieleni w mieście.

✦ W środę, 28. lutego o godz. 10 – sesja Miejskiej Rady Narodowej w Tychach (Technikum Przemysłu Browarniczego) poświęcona problematyce oświatowej.

Świętochłowiccy plastycy chętnie służą radą

Precz ze szmirą i kiczem – takie hasło rzuciła grupa świętochłowickich artystów - plastyków, którzy utworzyli przy KM PZPR — Zespół Koordynacyjny Propagandy Wizualnej. Plastycy postawili sobie za zadanie ożywić miasto stałymi elementami dekoracyjnymi oraz zwrócić uwagę na niegustowne wystawy. Ponadto plastycy zamierzają walczyć ze szmirą, poprzez utworzenie salonu wystawowego w klubie huty „Florian". Prócz tego zostanie tu zorganizowana poradnia, w której artyści – plastycy udzielać będą bezpłatnych rad i wskazówek zakładom pracy, szkołom, zespołom amatorskim oraz mieszkańcom miasta. (k)

Kwiaty mogą potanieć

Na ostatniej ogólnopolskiej konferencji zarządów zieleni miejskiej, zorganizowanej w Cieszynie, szukano sposobów obniżenia cen kwiatów ciętych i rabatowych. Zalecono m. in. opracowanie ramowych cenników tych kwiatów dla poszczególnych województw, aby choć częściowo uniezależnić się od tzw. cen dnia i miejsca, które dyktuje rynek, zazwyczaj na niekorzyść klienta.

Niezależnie od produkcji podstawowej, jak np. budowa nowych terenów zielonych, konserwacja już istniejących i produkcja materiału szkółkarskiego oraz kwiatów, zarządy zieleni miejskiej zobowiązały się do rozszerzenia usług dla ludności. Będą one produkować skrzynki balkonowe, obsiewać je kwiatami, zakładać i pielęgnować ogródki domowe dla ludności, prowadzić leczenie roślin ozdobnych itp. Wyjeżdżający na urlop nie będą mieli kłopotu z przechowywaniem palm i innych roślin ozdobnych. Zajmą się tym przedsiębiorstwa zieleni.

Od ogrodnika kwiaty trafiają do klienta za pośrednictwem kwiaciarni. Jakkolwiek sprawa kwiatów nie jest kluczowym problemem życia codziennego, poświęcamy temu zagadnieniu trochę uwagi, ponieważ upadła kultura handlu kwiatami i niewiele się robi, by sprzedaż postawić na odpowiednim poziomie.

Mało kogo stać na ofiarowanie kosza pięknych kwiatów a mniej jakoś nie wypada. **Gdyby jednak kwiaciarnie zdobyły się na efektowne opakowania z celofanu czy też z kartonu** (oczywiście na koszt klienta) **to zapewne wiele osób zwalczyłoby przesąd, iż nie uchodzi sprezentować dwóch róż.** Dwa kwiatuszki efektownie podane mogą zrobić takie samo wrażenie i dostarczyć tyle przyjemności, co ogromny bukiet. Niestety, nie myśli się o tym, toteż przy kupnie kwiatów trudno nie nadwerężyć kieszeni, by ofiarowany nie był urażony. To jest jedna sprawa.

Z kolei inne zagadnienie: telegraficzna przesyłka kwiatów. Powinno być tak: klient przychodzi do sklepu w Katowicach, zamawia bukiet, płaci należność, podaje adresata w innym mieście, którego pragnie obdarować. Resztę załatwia kwiaciarnia we wskazanym mieście, która w oznaczonym dniu wysyła umyślnego z wiązanką. Sprawa prosta, pomysł nienowy, niemniej taka transakcja jest niemożliwa.

Zadumaliśmy się nad tym zagadnieniem, po odwiedzeniu nowo otwartej kwiaciarni w Katowicach przy ul. Kościuszki 3. Nie możemy powiedzieć, by była brzydka lub źle zaopatrzona. Na jej plus trzeba zapisać, iż ma na składzie kwiaty tanie, dostępne dla każdej kieszeni.

Mrowie przeszło jednak ciało, gdy zobaczyliśmy papier do pakowania bukietów. Zwyczajna, prymitywna bibuła odbiera kwieciu cały powab, co jest jeszcze jednym przyczynkiem do podtrzymania opinii, iż ginie kultura handlu kwiatami.

Miejmy nadzieję, iż sytuacja ulegnie poprawie. Do tej bowiem pory Katowice zaopatrywane były w kwiaty niemal wyłącznie przez P. P. „Warzywa - Owoce", które nie mając konkurenta nie musiało wysilać się specjalnie. Otwarcie reprezentacyjnej placówki „Górnośląskiej Spółdzielni Ogrodniczej" zapoczątkuje chyba rywalizację. Co z niej wyniknie, pokaże przyszłość.

Dorsza sami smażymy...

Wszyscy zgadzamy się, iż reklamy słusznie propagują konsumpcję dorsza tej zdrowej, taniej i niekłopotliwej w przyrządzaniu ryby.

Trudno natomiast zgodzić się z brakiem w sklepach rybnych tegoż reklamowanego dorsza w postaci świeżej, czy mrożonych filetów. Często pojawia się dorsz, ale smażony, a więc w cenie 27 zł. za kilogram (zamiast 7. — zł. czy 11, — zł.) Prosimy o dorsze surowe, sami potrafimy je usmażyć lub ugotować. (el)

Kierowcy odetchną

Na wąski odcinek drogi wiodący od kop. „Rozbark" w Bytomiu do Chorzowa od lat narzekają kierowcy. Głosy ich dotarły do Woj. Biura Projektów w Zabrzu, które, jak się okazuje, opracowuje już założenia wstępne przebudowy i poszerzenia ul. Chorzowskiej. Prace przy przebudowie ul. Chorzowskiej rozpoczną się w przyszłym roku.

(k)

Z ukosa

Budki – do lamusa

GDYBYŚMY mieli opracować do encyklopedii hasło: kiosk uliczny – napisalibyśmy tak:

„Kiosk uliczny jest to drewniana, bardzo nieefektowna budka występująca stadami. Przeznaczenie: sprzedaż wielu artykułów oraz składnica kuponów gier liczbowych. Kioski uliczne znajdują się we wszystkich miastach świata, przy czym prym wiedzie stolica Śląska."

Może tak nie jest? Kto ma wątpliwości, niech odbędzie maleńki spacerek po naszym mieście, zaczynając od pl. Miarki. Maszerujemy i oglądamy: dwa kioski „Ruchu", jeden z warzywami i kwiatami, mleczny coctail-bar (z ogródkiem), dyspozytornię WPK, składnicę kuponów gry liczbowej. Nieźle prawda?

Ten sukces jest jednak niczym w porównaniu z ul. 15 Grudnia, gdzie na odcinku długości 12 m zlokalizowano trzy kioski i stragan, ustalając absolutny rekord zagęszczenia. Po zrobieniu paru kroków w stronę Rynku natrafiamy jeszcze na kiosk z... pietruszką. Niewiele pod tym względem różni się ul. Mickiewicza (na 20 m stoją cztery paskudztwa). Dość przykładów. Katowicom nie odbierze nikt palmy pierwszeństwa.

Wątpliwa to jednak sława, i powód do dumy, toteż prośba: więcej umiaru w tym względzie. Część budek do lamusa. (br)

Z siatką na zakupy

„Delikatesom" kawę na ławę

Żadna ekspedientka „Delikatesów" nie zrobi zdziwionej miny, gdy klient zadysponuje: proszę ćwierć kostki masła. Dwa cięcia noża i po krzyku. Niech jednak spróbuje poprosić ktoś o pół paczki kawy ziarnistej (5 dkg.). Marzenie ściętej głowy.

Od kilku dni „Delikatesy" sprzedają kawę ziarnistą jedynie w paczkach po 10 dkg. Połowy zawartości kupić nie sposób co oczywiście godzi w klientów. Dodajmy, iż w minioną niedzielę już o godz. 11-tej zabrakło w „Delikatesach" wędlin.

Oj, popsuło się ostatnio w tych sklepach, które zasłynąwszy z rzetelnego handlu, zaczynają zapominać o zasadzie: nasz klient nasz pan.

SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

A propos zakopiańskiej „wędrówki medali"

Akurat w ostatnim dniu, akurat w ostatniej konkurencji — przytrafił się organizatorom solidny „wpadunek", stanowiący właściwie jedyny zgrzyt organizacyjny FIS-u 62. Mowa — naturalnie — o przedwczesnym pasowaniu na brązowego medalistę skoczka NRD Lessera, któremu wręczono medal, zapominając w sposób niewybaczalny, że oficjalne wyniki nie zostały przecież jeszcze ani podliczone, ani też ogłoszone!

Nadgorliwość to rzecz straszna! Właśnie nadgorliwość podyktowała organizatorom pośpieszenie się z ceremonią wręczenia medali trzem najlepszym skoczkom konkursu na Dużej Krokwi. Chcieli, aby ta ceremonia odbyła się jak najszybciej, jeszcze przed oficjalnym zakończeniem mistrzostw — i nie wzięli pod uwagę, że sędziowie w pośpiechu mogą się omylić! **Lesser** odebrał brązowy medal, zaś **Halonenowi** trzeba było później wręczyć drugi, gdyż część ekipy NRD opuściła zaraz Zakopane, nic nie wiedząc o zaszłej zmianie. Idiotyczna, niepotrzebna historia!

Pochopny fundator

Komisja sędziowska konkursu skoków na Dużej Krokwi, oszołomiona — jak się zdaje — ponad stumetrowymi skokami **Recknagla** (w drugiej kolejce), **Lessera i Engana** (w trzeciej), zapomniała na końcu o skoczku, który nazywa się **Halonen**, i który przez dwie kolejki znajdował się na drugim miejscu! **Stąd zrodził się ten przykry błąd!** Halonen jakoś w ogóle wypadł z klasyfikacji sędziowskiej: w prowizorycznych wynikach, podanych przez komisję, nie było go nawet w pierwszej dziesiątce! Skrupulatne obliczenia szybko sprostowały pomyłkę, jednak... Lesser otrzymał już medal. **FIS będzie musiała anulować ten jego medal.** W każdym razie: dobrze się stało, że był w pogotowiu **zapasowy** brązowy krążek dla Halonena...

Wyjaśnijmy, że komisja sędziowska oceniała skoki w składzie międzynarodowym. Natomiast kierownikiem konkursu był **Józef Podstolski**, który też tak nadgorliwie pospieszył się z ceremonią wręczenia medali (on sam je wręczał). Wprawdzie wieczorem, w wywiadzie telewizyjnym, niefortunny fundator brązowego medalu dla Lessera pokajał się i przyznał, że popełniono błąd, nie czekając na oficjalne wyniki — jednak nie mogło to już zmienić faktu, że na mistrzostwach świata w narciarstwie klasycznym FIS 1962 w Zakopanem wydarzyła się historia wielce niepoważna i raczej rzadka.

I medale mają swoje losy...

Jeśli można pocieszyć p. Podstolskiego — i nas wszystkich, bowiem wszyscy czuliśmy się odpowiedzialni (choćby moralnie i na odległość, duchem będąc w Zakopanem) za jak najsprawniejszy przebieg imprezy FIS-owej — to przypomnijmy, że tego rodzaju „wpadunki" przytrafiały się już w przeszłości, i to nawet na Igrzyskach Olimpijskich. W Melbourne podobne perypetie miały miejsce po biegu na 3 km z przeszkodami. Pierwszy na mecie zameldował się Anglik **Brasher**, jednak potem postanowiono go zdyskwalifikować (za jakieś przestępstwo, popełnione w czasie biegu: zabiegnięcie drogi czy też wypadnięcie poza bieżnię). Sprawa medali wałkowała się dość długo, nim wreszcie uznano stan faktyczny i wręczono krążki trzem pierwszym na mecie. Tu warto podkreślić sportowe zachowanie się rywali Brashera, którzy wypowiedzieli się przed jury sędziowskim w obronie pierwszego miejsca Anglika, mimo iż przecież zdyskwalifikowanie Brashera awansowałoby ich w klasyfikacji i przemieniło medale w krążki z cenniejszego kruszcu. **Piękny przykład sportowego koleżeństwa!**

Na lekkoatletycznych mistrzostwach Europy 1958 w Sztokholmie, „wędrówka medali" nastąpiła po biegu na 800 m. W kilka godzin po zakończeniu konkurencji, odebrano medale, dokonując nowego ich rozdziału. Zwycięzca biegu finałowego, Anglik **Rawson**, początkowo zdyskwalifikowany został przez sędziów za znalezienie się przez moment nie na bieżni, lecz na murawie. Okazało się jednak później, że Anglik został wypchnięty poza krawężnik i nie było w tym jego winy, a chyba tylko tego, kto go wypchnął. Można sobie wyobrazić tragedię, jaka przeżył — pozbawiony najpierw złotego medalu — Rawson! Lecz można sobie również wyobrazić olbrzymi zawód „jednodniowych milionerów": **Boysena, Schmidta** i naszego **Makomaskiego**, którym później zamieniono względnie odebrano medale! Na tych samych mistrzostwach, w rzucie młotem dość długo utrzymywała się wersja, że trzecie miejsce zajął nasz **Ciepły**. Aż wreszcie wyszło na jaw, iż sędziowie, protokołujący rzuty, przeoczyli najlepszy wynik Węgra **Zsivotsky'ego**, spychający Ciepłego na czwartą pozycję!

Z innych „klopsów" organizacyjnych, jakie przytrafiły się na imprezach sportowych największej rangi, wymieńmy historię z Igrzysk Olimpijskich 1932 w Los Angeles: zawodnikom, startującym w finale biegu na 3 km z przeszkodami, kazano pokonać o jedno okrążenie za dużo! Na innych, wielce oficjalnych zawodach, źle rozstawiono płotki i zawodnicy mieli olbrzymie trudności z wymierzeniem sobie kroku i odbicia. Jeszcze kiedy indziej zwycięzcy, stojącemu na najwyższym stopniu podium, zagrano... hymn innego kraju!

Jak więc widzimy, niedzielny „wpadunek" naszych rodzimych organizatorów FIS-u 62 z przedwczesnym wręczeniem medali — znajduje się w dobrym (jeśli można tak powiedzieć, bo dobroć to raczej wątpliwego gatunku) towarzystwie!...

Zb. D.

Na matach zapaśniczych

Śląski sport zapaśniczy ma narybek i rezerwy! Do tak optymistycznego stwierdzenia upoważniają nas wyniki młodzieżowego turnieju w stylu klasycznym przeprowadzonego w Poznaniu. Reprezentanci Katowic zajęli w nim pierwsze miejsce (30 punktów), wyprzedzając Warszawę (21) i Poznań (19).

W stylu wolnym wygrała Warszawa.

Hokeiści przed ostatnią prostą

Hokeiści pierwszej ligi znajdują się obecnie — mówiąc językiem lekkoatletycznym – przed wyjściem na ostatnią prostą. Do zakończenia rozgrywek pozostał jeszcze drugi turniej, w którym w ciągu sześciu dni drużyny rozegrają po pięć meczów, każda z każdą. Do podziału pozostało jeszcze 30 punktów!

Terminarz drugiego i ostatniego turnieju wygląda następująco:

piątek, 2 marca: Górnik — Baildon, Polonia Bydgoszcz — Pomorzanin (na Torkacie), Podhale — Legia (Kraków);

sobota, 3.3.: Górnik — Polonia, Baildon — Podhale (Katowice), Pomorzanin — Legia (Kraków);

niedziela, 4. 3.: Górnik – Pomorzanin, Baildon – Legia (Katowice), Polonia – Podhale (Kraków);

poniedziałek, 5. 3.: przerwa

wtorek, 6. 3.: Górnik – Podhale, Baildon – Pomorzanin (Katowice), Polonia – Legia (Opole);

środa, 7. 3.: Górnik — Legia, Baildon — Polonia (Katowice) Pomorzanin — Podhale (Kraków).

W pierwszym tego typu turnieju, na lodowiskach w Toruniu i Bydgoszczy, hokeiści Górnika zerowali maksimum punktów: 10 — odnosząc 5 zwycięstw. Do drugiego turnieju przystępuje Górnik z przewagą 4 punktów co jest kapitałem olbrzymiej wagi. Zasygnalizowana w meczach z Podhalem zwyżka formy każe przypuszczać, że i w rozpoczynającym się w piątek turnieju hokeiści Górnika nie zawiodą oczekiwań. Warto byłoby uwieńczyć zdobycie tytułu mistrza Polski jakąś efektowną końcówką!

Od piątku więc czekają nas hokejowe emocje. Codziennie będzie na Torkacie co najmniej jeden atrakcyjny mecz!

13

MANFRED GREGOR

ULICA

Tłumaczyły: **Emilia Bielicka i Teresa Jętkiewicz**

Dziewczyna wśliznęła się na wąskie siedzenie. Rudi ulokował długie nogi pod kierownicą. Silnik zahuczał wprawiając w drżenie cały wóz. Powoli samochód ruszył.

— Dobrze prowadzisz — odezwała się Urszula po chwili.

— Muszę — roześmiał się Rudi. — Przecież nie mam prawa jazdy.

— A jak cię nakryją?

— Iii tam. — Chłopiec zwiększył szybkość. Kiedy wyjechali w aleję prowadzącą na cmentarz, objął prawą ręką ramiona dziewczyny. Szybkim ruchem wyciągnął szeroki grzebień z jej jasnych włosów. Rozpuszczone zatrzepotały na wietrze. — Szałowe — powiedział Rudi i roześmiał się znowu. Urszula się nie śmiała. Rudi powoli wjechał i ustawił wóz na parkingu.

Poszli wysypaną żwirem ścieżką ku grobowi. Dziś wszystko wyglądało przyjemniej. Begonie, geranie i fuksje kwitły wśród kamiennych grobowców. Rozchylały się już pojedyncze pąki róż. Tylko na mogile Roberta Steinera nie było kwiatów. „Muszę sprowadzić ogrodnika..." — pomyślała Urszula.

— Mama nie była tu od czasu... — powiedziała.

— A jak się zachowuje? — spytał Rudi. — Zostawia cię w spokoju, czy odstawia ważniaka?

— Rzadko ją widuję — odpowiedziała zwięźle Urszula.

Po chwili Rudi zauważył:

— Dobrze, że twój stary już tego nie doczekał.

Urszula patrzała na grób. Nagle Rudi zostawił ją samą. Długimi krokami pobiegł ku jednemu z pobliskich grobów. Szybkim ruchem wyrwał kwiaty ze stojącego tam wazonu. Wrócił i wetknął je w pulchną ziemię.

— Nie rób tego, Rudi — szepnęła dziewczyna. Rozejrzała się lękliwie dokoła.

— Co się przejmujesz! — odparł z niewzruszonym spokojem. — Niesprawiedliwy podział dóbr! — Tak jak wszędzie.

Pociągnął ją za sobą. W milczeniu wrócili na parking.

— Słuchaj no — Rudi, zamyślony, gładził czerwone skórzane obicie sportowego wozu. — Po co ty to robisz? Drepczesz i drepczesz po tej swojej zaparowanej pralni,

14

trzymasz się jakichś cholernych godzin pracy. Czy chcesz się zaharować na śmierć? Masz zamiar wiecznie być popychadłem w pralni?

— A bo ja wiem — Urszula przekornie odrzuciła w tył włosy, spojrzała w samochodowe lusterko. — Ja się przecież niczego nie uczyłam.

— Nie uczyłam, nie uczyłam! — mruknął chłopak pogardliwie. — A po co to takiej lalce jak ty?

— Nie mów o mnie lalka! Nie jestem ani lalką, ani popychadłem w pralni.

Rudi roześmiał się i pogładził kierownicę swoimi wąskimi, kościstymi rękami.

— Gdybym był tobą, już pięć takich miałbym w garażu.

— Przestań pleść! Rzygać mi się chce, jak tego słucham.

— Dla kogo chowasz swoją cnotę? Może dla pana Boga?

— Nie wiem. Chyba dla siebie samej.

Zapuścił silnik.

— Niejeden gość chętnie by się z tobą zabawił. Dziewczyno, na jakim ty świecie żyjesz! Czyś się nad tym zastanowiła? Faceci — stare pryki czy młode szczeniaki — rządzą światem przy pomocy książeczki czekowej. A ty mogłabyś ją mieć w kieszeni, gdybyś się chociaż trochę wysiliła! — Dotknął palcem jej czoła. — Gdybyś tylko ruszyła głową.

Urszula nieruchomo patrzyła przez szybę na ulicę.

— Resztę — włosy, nogi, figurę — masz jak należy.

— Zapominasz o najważniejszym.

— O najważniejszym?

— O tym, że pracuję w pralni. Człowiek przyzwyczaja się do czystości.

— O rany! — wykrzyknął Rudi. — To znajdź sobie przyjaciela, co ma skład proszku do prania. Ale przestań prać cudze gacie!

— Przyjaciela! roześmiała się gorzko. Po chwili powiedziała: — Odwieź mnie już do domu!

Urszula rozkoszowała się szybką jazdą. Nagle poczuła dotknięcie przesuwającej się ręki chłopca. Zamachnęła się i wymierzyła mu mocny policzek. Rudi wzdrygnął się. Potem twarz wykrzywiła mu się nieprzyjemnym uśmiechem.

— To raczej niebezpieczne przy sześćdziesiątce na godzinę — zauważył.

— Ty sam ryzykujesz — odcięła się krótko.

Po chwili Rudi powiedział:

— Masz dynamit w ręku, laleczko!

Musiała się roześmiać.

— Kiedyś się chyba obłaskawisz!

— Nie lubię obmacywania.

— Czasem zastanawiam się, co ty właściwie lubisz.

Urszula zamyśliła się, potem odparła:

— Chciałabym prowadzić czyste życie. Mieć porządnego męża, dzieci, mieszkanie... Chciałabym żyć jak...

— Jak twój stary — dokończył Rudi z goryczą.

15

Dziewczyna umilkła.

Kamienna brama wiodła do wąwozu domów przy Turmstrasse. Chłopiec zostawił wóz na parkingu

— Inaczej wszyscy sąsiedzi zaczną plotkować — wyjaśnił.

Poszli obok siebie wąską ulicą, zabudowaną wysokimi kamienicami.

— Wszędzie jest jeszcze słońce, tylko tutaj nie — powiedziała Urszula.

Rudi objął ją ramieniem.

— Mogłabyś mieć więcej słońca niż byś chciała gdybyś nie była taką idiotką!

Urszula zatrzymała się i spojrzała na niego.

— Więc co powinnam zrobić?

— Sprzedać się! I to możliwie najdrożej.

— Nie — odpowiedziała krótko.

— Dużo jest na świecie bogatych wieprzów — oświadczył Rudi. — Ale żaden z nich nie mieszka na Turmstrasse! Rozumiesz? Tutaj nie ma cadillaców ani dalekopisów. Tutaj dzień w dzień śmierdzą kartofle i bieda. Tutaj chleje się wódę i pierze się swoją starą. Takie jest prawo, laluniu. Kto chce od tego uciec, musi najpierw wydostać się z tej ulicy! Rozumiesz?

— Rozumiem, co chcesz powiedzieć.

— Potrzebne ci inne zajęcie! Szmatki! Inne uczesanie! Potrzebna ci przepustka na słoneczne ulice, przy których mieszkają bogacze!

— Jeślisz taki mądry — zadrwiła Urszula — to dlaczego sam się nie postarasz o taką przepustkę?

Rudi niedbałym ruchem sięgnął do kieszeni wełnianej koszuli i wyciągnął z niej zmięty banknot stumarkowy

— Patrz — powiedział. Oczy mu błyszczały. — Setka takich i będę tam, gdzie mi się tylko spodoba.

— Uczciwie zarobionych? — spytała Urszula.

— Nie boję się żadnej pracy — odparł chłopak.

Kiedy przechodzili koło kiosku Polla, Rudi zatrzymał się.

— Poczekaj chwilę — powiedział. — Kupię tylko parę gwoździ!

— Dwadzieścia mocnych — zażądał kładąc na ladzie dwumarkową monetę.

Mężczyzna o bladej, czujnej twarzy wstał i zniknął w głębi kiosku. Po chwili wrócił i rzucił na ladę paczkę papierosów.

— Masz, synu. A nie zakrztuś się. — i ciszej dodał łagodnym głosem: — I łapy z daleka od tej dziewczyny.

Spojrzenie jego zimnych, szarozielonych oczu wwierciło się w twarz chłopca. Rudi sięgnął po papierosy

— A dlaczego? — spytał od niechcenia. — Harem sobie zakładasz?

Twarz Polla robiła wrażenie maski. Nagle odezwał się:

— Policja szuka od południa żółtego sportowego samochodu. Przed dwunastą stał jeszcze na parkingu przed katedrą.

(C. d. n.)